

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświatoznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pošta 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokolowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K, półrocznie 16 K, kwartalnie 8 K, miesięcznie 2 K 70 h. — W miejsc: rocznie 24 K, półrocznie 12 K, kwartalnie 6 K, miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i listkowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Ploha ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Ministerstwo handlu zamianowało c. k. inspektora żeglugi Śródziemnej, radcę Dworu Antoniego Schromma w Wiedniu, i komisarza c. k. Inspektoratu żeglugi śródziemnej, Karola Ebnera w Wiedniu, komisarzami egzaminacyjnymi dla dozorców kotłów parowych i maszyn na statkach parowych, oraz dla dozorców motorów benzynowych, naftowych, elektrycznych i innych dla wszystkich królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Egzamina przed tymi komisarzami, odbywać się będą tylko w języku niemieckim.

Z c. k. Namiestnictwa.

Ministerstwo handlu zamianowało ukończonego słuchacza praw, Jana Józefa Antoniego 3-ga im. Walchera, praktykantem koncepcyjnym w galicyjskiej Dyrekcji poczt i telegrafów.

P. Namiestnik przeniósł starszego komisarza powiatowego, Justyna Szwedzińskiego, z Trembowli do Sokala; komisarza powiatowego Bolesława Kudelskiego, z Sokala do Trembowli; koncepcję Namiestnictwa, Konstantego Starosolskiego, z Gródka do Lwowa; tudzież praktykantów koncepcyjnych Namiestnictwa: Ferdynanda Daniela ze Zborowa do Gródka i Czesława Eckhardta ze Lwowa do Zborowa.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dla projektowanej regulacji rzeki Dunajca od klm. 121-2

do klm. 123-4 w obrębie gmin Kadeza, Jazowsko, Łazy i Opalana odbędzie się wodnoprawne dochodzenie dnia 20 marca 1906 ewentualnie i dnia następnego i rozpocznie się w pierwszym dniu o godzinie 10, przed południem przy klm. rzecznym 122 w Kadezy.

Projekt budowy wyłożony będzie w c. k. starostwie w Nowym Sączu począwszy od dnia 25 lutego 1906 przez 14 dni do przejrzania dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowi można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Nowym Sączu lub przy komisji na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 23 lutego.

Z Izby posłów.

(Dokończenie telefonicznego sprawozdania z posiedzenia Izby z dnia 22 b. m.)

W toku rozprawy o traktacie handlowym z Włochami zabrali wczoraj głos P. Kierownik Ministerstwa handlu i P. Minister rolnictwa, podnosząc ważność zniesienia klauzuli celnej na wino i znaczenie wolności cłowej dla produkcji drzewnej. Pierwszy z obydwóch mówców zaznaczył, że Rząd pamięta o tem, aby pośrodkiem prowincyjom złagodzić szkody, wynikające z traktatu handlowego, oraz, że także traktaty z Belgią i Rosją zapewniają pomyślne warunki wywozu, pomimo, iż wielkie były trudności przy ułożeniu taryfy cłowej z Rosją, zastosowanej dla potrzeb Austro-Węgier.

P. Minister rolnictwa zapewnił, że rolnictwo odniesie istotną korzyść z traktatów i konwencji weterynaryjnej.

Na wniosek p. Glöcknera, po szeregu przemówień, rozprawę zamknięto i wybrano mówców generalnych, poczem o godzinie 3 przerwano posiedzenie do godziny 4

z powodu eksportacji zwłok s. p. Górskiego.

Po wznowieniu rozpraw, wysnuła się długa dyskusja nad traktatami handlowymi z Włochami i Belgią. Oba te traktaty przyjęto. Poczem w drodze wniosku naglącego wszedł na porządek dzienny traktat handlowy z Rosją.

W dyskusji p. Kłofacz żądał zaprowadzenia nauki języka rosyjskiego w szkołach w Austrii i wskazał na upadek eksportu austriackiego do Rosji, co mowca przypisuje nieprzychylnemu zachowaniu się prasy austriackiej wobec Rosji podczas wojny rosyjsko-japońskiej. Niemiecka prasa stanęła po stronie Rosji i przez to przemysł niemiecki przez zamówienia z Rosji zyskał miliony, gdy austriacki nie zyskał nic. Jeżeli obecnie ma wrócić eksport austriacki, to nasi agenci powinni uważać za najważniejszą kwestję nauczenie się języka rosyjskiego. Jest charakterystycznym, że agenci handlowi z Niemiec lepiej mówią po rosyjsku, niż agenci słowiańscy z Austrii. Mowca żąda więc przede wszystkim zaprowadzenia nauki języka rosyjskiego, gdyż przyszłość Austrii leży nie na Zachodzie, lecz na Wschodzie Europy.

P. Kolischer odpowiadając na wywody p. Kłofacza, oświadcza, że przy naszych anormalnych stosunkach politycznych, ekonomicznych i socjalnych nie można dziwić się, jeśli pomimo równych zdolności naszego przemysłu, nie możemy konkurować z Niemcami, których polityka odznacza się konsekwencją i logiką. Austria tylko wskutek tych smutnych stosunków pozostaje w tyle. Utrudnianie rozwoju asocjacji na wszystkich polach i fiskalizm są przyczynami, że jesteśmy mniej zdolni do konkurencji. Anglia i Niemcy nawiązały przy pomocy wielkich kapitałów stosunki handlowe z całym światem, gdy my doniosłości tego faktu nie rozumiemy. Póki u publiczności brak tego zrozumienia, póty nie będziemy zdolni do konkurencji, gdy Anglia i Niemcy zdobyły na tej drodze świat cały. Przez najlepszą taryfę celną i za pomocą zabiegów lepszych konsułów aniżeli rzeczywiście mamy, nie osiągniemy bez samopomocy, bez wychowania od szkoły ludowej aż do Akademii eksportowej. Niewątpliwie język rosyjski jest językiem

światowym, gdyż bez jego znajomości nie w Rosji się nie sprzeda. Mowca omawia traktat handlowy z Rosją i wywodzi, iż jedynie Rosją z pośród państw kulturalnych utrudnia wolność ruchu transitozowego. Ale to wina nie narodu rosyjskiego, lecz autokracji, która zawiera traktaty i czyni te trudności. I tego traktatu nie zawierał szlachetny naród rosyjski, lecz autokracja. Ani Anglia, ani Niemcy nie mogły usunąć tego zmuszającego systemu, ani też uzyskać wolności przewozu transitozowego przez Rosję, skutkiem czego Persja jest już dla całego świata zamknięta. Jedynie też w Rosji panują takie stosunki, że n. p. obcy poddany, otrzymawszy tam jakiś spadek, zmuszony jest w pewnym czasie sprzedać go, a naszym pośrednikom w traktacie handlowym udało się ten termin przedłużyć do lat 10. Dla naszych rodaków, których tyle węzłów łączy z Polakami pod berłem rosyjskiem, jest rzeczą bardzo ważną, by wogóle postanowienia takie nie istniały. Należy atoli żywić nadzieję, że za lat 10 zapanują w Rosji inne stosunki polityczne i że w ciągu tego czasu ograniczenia owe zostaną usunięte.

Mowca prosi dalej Rząd, by w interesie handlu uznano Wisłę za rzekę wolną, by hasło od morza do morza stało się rzeczywistym problemem ekonomicznym kultury europejskiej. Stwierdza dalej, iż wszystkie obawy, jakie przywiązywano do cel minimalnych na zboże w taryfie autonomicznej, okazały się zupełnie bezpodstawne. Fakt, iż dziś w Rosji mamy lepszy traktat, jest zasługą naszych pośredników handlowych, delegatów Ministerstw handlu i rolnictwa. Przez ustanowienie wolności celnej dla książek polskich w eksporcie, powstanie dla nas wielka korzyść pod względem narodowym i literackim. Zdobycie też również zawdzięczać musimy naszym pośrednikom.

Mowca zakończył życzeniem, aby pod panowaniem nowego traktatu handlowego rozwinęły się jak najpomyślniej stosunki między Rosją a Austrią i wyraził nadzieję, że w Rosji zapanuje spokój i porządek, ale przedtem wolność musi odnieść zwycięstwo nad autokracją. (Żywe oklaski).

P. Erb domagał się zwiększenia eksportu do Rosji i Syberji.

ANATOL KRZYŻANOWSKI.

U PROGU NOWEGO ŻYCIA.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

I.

(Ciąg dalszy).

Kwiat lotosu podniósł dumnie złocistą koronę swą do góry, a w turkusowych jego zrenicach słodycz już tylko jaśniała.

— Dziękuję panu. — drżącym trochę mówiała głosem. — Dziękuję... Zdaje mi się, iż tylko odwadze pańskiej, i ja, i biedne to małeństwo zawdzięczamy ocalenie. Wybawił nas pan od śmierci, lub może kalectwa.

— Poszedłem tylko za przykładem, danym mi tak szlachetnie przez panią.

— Och, to co innego, — zaprzeczyła. — Dziecko, to taka rzecz święta, iż widząc je w niebezpieczeństwie, każdyby przecież popieszył z pomocą.

— Kobieta jest dla mnie jeszcze świętszą; a przynajmniej była nią dzisiaj, — poprawił. — Niech pani raczy nie przeceeniać mej zasługi. Bo, jeżeli niewiele panien, z lepszych sfer towarzyskich, rzuciłoby się, z narażeniem własnego życia, na ratunek biednego, wyrobniczego dziecka, to przysię-

gam wzamian, iż każdy mężczyzna, na mojem miejscu, skoczyłby w przepaść nawet, byle pozyskać prawo do takiej, jaka mnie spotkała, nagrody.

W głosie jego nie czezy komplement, lecz tak gorący, tak szczery brzmiał zapach, iż, ujęta nim, wyciągnęła rękę, mówiąc z prostotą:

— Dziękuję.

Lipowiecki odkrył szybkim ruchem głowę i nisko ją przedewszystkiem pochylił, a potem dopiero ujawnił dłoń drobną, w białej rękawiczce ukrytą, wymienił nazwisko swoje i dodał:

— To ja za wrażenia dzisiejsze dłużnikiem pani na zawsze zostanę. Raczy pani przebaczyć, że się jej sam przedstawić ośmielał; nie tracę jednak nadziei, że mi to danem będzie powtórzyć, według wszelkich form i praw towarzyskich.

Sklonił się raz jeszcze.

Dziewczę, z promiennym uśmiechem, pochyliło królewską swą główkę i przeszedłszy obok niego, skierowało się w tym samym, co poprzednio kierunku.

Lipowiecki stał wciąż z kapeluszem w rękę, odprowadzając wzrokiem wysmukłą, gibką jej postać, o wydłużonych, nieco prerafaelistycznych konturach.

— Kwiat lotosu, — wybiegło powtórnie na usta jego to samo porównanie. — Kwiat lotosu... — wyszeptał raz jeszcze.

I nagle, gdy szaro-niebieskawa jej sylwetka błękitniała już i rozplywała się w przestworzu, przyszła mu gwałtowna pokusa iść za nią, nie tracić z oczu obrazu, który mu się zdawał upostaciowaniem wiosny i upajającego jej czaru.

Zwrócił się ku chodnikowi, a przyspieszwszy kroku, dotarł do takiej odległości, w której niewidziany, mógł jednak bez zdradzenia obecności swej, iść za jasnym zjawiskiem, by dowiedzieć się: kto ona?

Uosobienie wiosny, w błękitnawym kielichu zamknięte, a tak porwijące tajemniczym nieokreślonym swym czarem, jak rzeczywisty lotus egipski, minęło tymczasem elastycznym krokiem ulice Chopina i Piękną, by nagle zniknąć z oczu mężczyzny.

Zaniepokojony, niepewny, czy rozwiewna jej postać nie rozplynęła się w powietrzu, przyspieszył kroku, bez względu już na to, że go dojrzeć może.

Napróżno jednak oglądał się na prawo i lewo. Dzieci domów sąsiednich wpełzały na słońce, służba wyroliła się na ulicę, lecz jej, tej promiennej, a jedynej, ani śladu.

Na rogu Wileczej dopiero zamajaczył mu kielich wysmukły, o elektryczno-szarawym odcieniu.

Lipowiecki skrzywił bez namysłu.

Boginka stała o kilka kamienie dalej, u skromnej jakiejś bramy, a wzrok jej biegł właśnie ku Alejom.

Przypuszczał, że go dojrzeć musiała, eofnąć się wszakże nie sposób było.

Przyspieszył więc kroku. Równocześnie jednak, niezajoma zniknęła za progiem bramy.

Gdy Stanisław Lipowiecki stanął z kole u wejścia tego, powitał go odgłos organów i śpiew kościelny. Bezwiednie znalazł się przed kościołem, a raczej przed kaplicą „Przytuliską“, której nie znał dotąd. Zawahał się chwilę. W tejże sekundzie jednak, przypomniał sobie, że to dziś św. Stanisława,

dzień jego patrona i, jakby mu uroczystość ta nagle bardzo drogą się stała, uważał, iż do obowiązków jego należy uświęcić ją stosownym nabożeństwem.

Wszedł zatem.

Małenka a ubożehna świątynia pańska, o wczesnej godzinie w połowie jeszcze pusta, szczególnie przedstawiała widok. W pośrodku głównej nawy klęczała gromadka czysto ubranych dzieci i kilka dozorezyń chorych, ze służby szpitalnej widocznie, a dalej, przy klęczniakach, w dwuosobowych, prywatnych ławeczkach i wprost na posadzce, gięły się w kornej modlitwie postacie niewieście, których strój wykintny, a spokojny, wskazywał wyraźnie, że do najlepszych sfer towarzyskich należały. Poświadczało to również kilku wygulonowanych lokai, czekających na panie swe u progu świątyni.

Przeżegnawszy się, wraz z księdzem starszkiem, wstępującym w tej chwili na stopnie ołtarza, Lipowiecki pozostał przy drzwiach, obejmując niespokojnym okiem wnętrze kościoła. Wśród jednak dyskretnie tęczy wykintnych strojów wiosennych i półmroku świątyni, oczy jego nie od razu odkryły błękitnawy kapelus, nad złotą nisko pochyłą główką. Dopiero gdy przed św. Ewangelią panie zaczęły z klęcezek powstawać, dojrzał szarawo-elektryczny kostyum, który, podnosząc się zwolna, rósł, rósł, coraz wyższy i coraz smuklejszy się stając, aż stopniowo wykwitł w oczach Lipowieckiego na pełen mistycznego czaru, gibki kielich lotosu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Następnie przyjęto traktat handlowy z Rosyją.

W dyskusji nad ustawą o udzieleniu Rządowi pełnomocnictwa, zabrał wczoraj głos p. Jędrzejowicz. Mowa zaznaczyła, że ustawa daje pełnomocnictwo nie tylko prowizorycznego uregulowania stosunków handlowych z szeregiem państw, lecz także przedłużenia istniejących traktatów i wprowadzenia nowych postanowień. Pełnomocnictwo to jest pewnego rodzaju *carte blanche*. Rzecz prosta, że ustawa ta wywołała w komisji wątpliwości, czy można pozostawić Rządowi wolną rękę, zwłaszcza w obec tego, że mające się zawrzeć traktaty odnoszą się do bardzo ważnych postulatów, przede wszystkim zaś do żądań kół rolniczych. Atoli w obec oświadczeń, jakie Rząd złożył w komisji, w pierwszym zaś rzędzie w obec obowiązującego oświadczenia P. Ministra rolnictwa, obawy owe zmalowały, zwłaszcza, gdy trzeba uznać, iż przy zawarciu obecnych traktatów delegacji austriackiej chronili możliwie interesy nasze, zwłaszcza rolnicze i w wielu punktach pomysłnie stawiali się za interesami naszymi. Daje to nam — mówił p. Jędrzejowicz — pewną rękojmię, że możemy udzielić tej *carte blanche* Rządowi z ufnością. Omawiane pełnomocnictwo jest dziś faktycznie konieczną potrzebą Państwa, gdyż próżnia, jaka inaczej powstałaby musiała po 1 marca, byłaby dla wszystkich warstw ludności i dla wszystkich kół z pewnością szkodliwa. Sądzi więc, że Rząd powinien pełnomocnictwo otrzymać. Wiemy wszyscy, że idzie przede wszystkim o traktaty z państwami bałkańskimi. Każdy, kto dba o interesy rolnicze, wie, jak wielkie znaczenie mają te traktaty już ze względów taktycznych. Byłoby zaś nie na miejscu powtarzać obecnie postulaty agrarne, zwłaszcza, że postulaty, od których odstąpić niepodobna, dobrze są znane Rządowi. Poprzestane więc tylko na tem, że wystosuję do Rządu apel, by w wykonaniu pełnomocnictwa, jakie daje nam ta ustawa, wydawał zarządzenia i czynił ustępstwa, pomnąc o tem, że stanowią one precedens, t. j. w odniesieniu do traktatów definitywnych, które mają być zawarte po 30 czerwca, bo co raz się przyzna, trudno będzie odebrać. Drugą jeszcze prośbę wystosuję do Rządu, mianowicie ażeby nie wydawał, jak to się już nieraz działo, ze względów politycznych, a może i politycznej konieczności, na łup naszych interesów rolniczych, gdyż według mego zapatrywania w tym wypadku wchodzi w grę interesy o wiele ważniejsze, niż chwilowe interesy polityczne.

Z tem zastrzeżeniem mowa i jego bliżsi przyjaciele polityczni głosować będą za udzieleniem pełnomocnictwa. (Oklaski).

Poczem Izba przyjęła ustawę, upoważniającą Rząd do prowizorycznego uregulowania stosunków handlowych z zagranicą, a posiedzenie przerwało.

Deputacya.

W sprawie noweli do ustawy przemysłowej przybyła wczoraj do Wiednia ze Lwowa deputacya majstrów murarskich i cieśli. Posel Mafachowski w towarzystwie p. Głabińskiego przedstawił deputacyę i jej żądania P. Ministrowi dr. Piętakowi i P. Kierownikowi Ministerstwa handlu hr. Auerspergowi. Obaj przyrzekli żądania mu przedłożone zbadać i o ile możności uwzględnić je przy układaniu noweli, regulującej przemysł budowlany. Następnie deputacya udała się do Ministerstwa handlu, gdzie p. Mafachowski przedłożył żądania deputacyi referentom: radcy Dworu Krenzbruckowi i radcy budownictwa Lenarowi. Obaj uznali wiele z przedłożonych im postulatów za słuszne i przyrzekli uwzględnić je w projekcie ustawy.

Reforma wyborcza.

(Telegram).

Wiedeń, 23 lutego.

Rząd wniósł dziś w Izbie poselskiej 5 projektów ustaw o reformie Rady państwa, a mianowicie: 1. Projekt ustawy, za pomocą której zmienione zostają §§ 1, 6 i 7 ustawy zasadniczej o Reprezentacji państwa z d. 21 grudnia 1867, Dz. u. p. nr. 141, względnie ustawy z 2 kwietnia 1873, Dz. u. p. nr. 40, z 12 listopada 1886, Dz. u. p. nr. 162, i z 14 czerwca 1896, Dz. u. p. nr. 168. — 2. Projekt ustawy o wyborze członków Izby posłów Rady państwa, wraz z ordynacją wyborczą do Rady państwa. — 3. Projekt ustawy o prawno-karnych postanowieniach co do ochrony wolności wyborczej. — 4. Projekt ustawy o uzupełnieniu § 16 ustawy zasadniczej z dnia 21 grudnia 1867, Dz. u. p. nr. 141, o Reprezentacji państwa i — 5. projekt ustawy przez którą zmieniona zostaje ustawa z dnia 12 maja 1873, Dz. u. p. nr. 94, w sprawie regulaminu Rady państwa.

Projekt zmiany § 1, 6, 7 ustawy zasadniczej o Reprezentacji państwa.

Projekt ten zawiera następujące istotne postanowienia: Członkowie Izby panów powołani stosownie do §§ 3 i 5 ust. zasadniczej o Reprezentacji państwa z dnia 21 grudnia 1867, Dz. u. p. nr. 141 (dziedziczy i dożywotni członkowie Izby panów), mogą być wybierani do Izby posłów. W razie przyjęcia takiego wyboru, ustaje ich prawo zasiadania w Izbie panów na czas trwania tego mandatu.

Jeżeli poseł stosownie do §§ 3 i 5 powołany zostanie do Izby panów, to prawo jego zasiadania w tej Izbie pozostaje w zawieszaniu tak długo, dopóki poseł ów nie złoży swego mandatu do Izby posłów.

Izba posłów składać się będzie z 455

wybranych członków, która to liczba rozdziela się na poszczególne kraje w następujący sposób:

Królestwo Czech 118, Królestwo Dalmacyi 11, Królestwo Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim 88, Arcyksięstwo Austrii Dolnej 55, Arcyksięstwo Austrii Górnej 20, Księstwo Salzburga 6, Księstwo Styryi 28, Księstwo Karyntyi 10, Księstwo Krainy 11, Księstwo Bukowiny 11, Margrabstwo Moraw 44, Księstwo Górne i Dolne Szląska 13, Uksiążęcone hrabstwo Tyrolu 21, Ziemia Przedarlauńska 4, Margrabstwo Istrii 5, Uksiążęcone hrabstwo Gorycyi i Gradyski 5, miasto Tryest z okręgiem 5.

Rozdział mających być wybranymi członków Izby posłów na poszczególne okręgi wyborcze ustanawia ordynacya wyborcza do Rady państwa.

Co do czynnego prawa wyboru obowiązują następujące przepisy: Uprawniona do wyboru posła jest każda osoba płci męskiej, która ukończyła 24 lat życia, posiada austriackie obywatelstwo państwowe, od prawa wyborczego nie jest wyjęta, albo wykluczona, która przynajmniej od roku, ma mieszkanie zamieszkania w jednej z gmin (lub na obszarze dworskim) w obrębie jednego z królestw lub krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Co do biernego prawa wyboru postanawia projekt: Biernie prawo wyboru posiada każda osoba płci męskiej, która posiada austriackie obywatelstwo przynajmniej od lat 3, ukończyła 30 rok życia i od prawa wyborczego nie jest ani wyjęta ani wykluczona. Bliższe przepisy o wykonywaniu prawa wyborczego i przeprowadzaniu wyborów podaje ordynacya wyborcza do Rady państwa.

Przypuszczalny wynik reformy pod względem narodowościowym, o ile to da się obliczyć w przybliżeniu na podstawie statystycznych dat spisu ludności, podaje osobna tabela, wedle której: Niemcy mieli dotąd i nadal mieć będą 205 mandatów; Czesi mieli 87, otrzymają 99, Polacy mieli 72, otrzymają 64, Rusini mieli 10, otrzymają 31, Słoweńcy mieli 15, otrzymają 23, Serbowie i Krowaci mieli 12, otrzymają 13, Włosi mieli 19, otrzymają 16, Rumuni mieli 5, otrzymają 4.

Projekt ustawy o wyborze członków Izby posłów Rady państwa.

Nowa ordynacya wyborcza ma wejść w życie z chwilą rozwiązania istniejącej obecnie Izby posłów. Wedle projektu ustawy (§ 1) tworzą uprawnieni do wyboru w każdym okręgu wyborczym przy wyborze posłów jedno ciało wyborcze. Z każdego ciała wyborczego wybiera się jednego posła. Tyl-

ko w okręgach wyborczych gmin wiejskich Galicyi ma się wybierać dwóch posłów i to względna większość głosów w ten sposób, że każdy wyborca odda głos tylko na jednego posła. Za pomocą tego systemu wyborczego ma się zapewnić reprezentacyę silnym mniejszościom narodowościowym, które znajdują się w pewnej części okręgów wyborczych kraju.

Okręgi wyborcze wymienione są w belarycznym dodatku do ordynacyi wyborczej do Rady państwa.

Przy tworzeniu okręgów wyborczych w obrębie poszczególnych krajów brano rachubę obok liczby ludności, także siłę polityczną i kulturalną stosunki odnosnych okręgów wyborczych. Oprócz tego starano się okręgom wyborczym nadać pod względem narodowościowym możliwie największą jednolitość. W tym celu obierano rozmaite sposoby w rozmaitych krajach, uwzględniając ugrupowanie poszczególnych narodowości w danym kraju.

Tam, gdzie poszczególne miasta lub większe gminy odróżniają się od swego terytorjalnego otoczenia pod względem narodowościowym, utworzono z nich, o ile to było możliwe, osobne okręgi wyborcze. Co do Galicyi, gdzie terytorjalny rozdział obydwóch narodowości, ze względu na ugrupowanie ich w kraju, nie jest możliwy wzięto pod rozwagę wspomniany system za pewnienia mniejszości reprezentacyi. Dalszym momentem, który przy tworzeniu okręgów wyborczych nasuwa się pod uwagę, jest kwestya utworzenia większych wiejskich okręgów. Także pod tym względem usiłuje projekt podać rozwiązanie kwestyi, z uwzględnieniem rozmaitych stosunków poszczególnych krajów. W Galicyi liczba miast, którym przyznano miejskie okręgi wyborcze, została stosunkowo znacznie pomniejszona. Z wielkich miast otrzymał Wiedeń 28 mandatów, Praga bez przedmieść 8, Lwów 4, Grac 4, Kraków i Berno Morawskie po 3, Linc, Czerniowce, Pilzno, Królewskie Winohrady, Zyszków i Insbruck po 2. Inne większe miasta z wyjątkiem Tryestu, który jak już wspomniano, otrzymał 5 mandatów uzyskały po jednym mandacie. Miasta, które przypada więcej, aniżeli jeden mandat podzielono na odpowiednią liczbę okręgów wyborczych. Pozatem zawiera projekt ustawy którego osnowa nawiązuje do obecnie obowiązującej ordynacyi wyborczej, następujące istotne postanowienia: Jako miejsca wyborcze uznaje się gminy i części gmin, specjalnie w podziale okręgów wyborczych wymienione. Dla mniejszych gmin, któreczą niewięcej po nad 500 mieszkańców przewidziane jest tworzenie zbiorowych miejsc wyborczych (§ 2).

Każdemu wyborcy przysługują tylko jeden głos (§ 3) w ten sposób uznana zostaje wyraźnie równość prawa wyborczego

38)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

Obrazy z życia sardyńczyków.

X.

(Ciąg dalszy).

— Ach! — mówił dalej Anania — nie mam nawet siły mówić... Tęgo wieczora niepodobna mi było przyjść pod twoje okno, bo... bo... nie pozostawiono mnie samego ani na chwilę... I teraz, nie widzę nawet twojej twarzy!... Ach! jak przyniesie światło!

— Co też mówisz, Nino! — odrzekła śmiejąc się z cicha podczas gdy pod dłoń, którą Anania przyciskał do piersi, czuła przyspieszone bicie jego serca. — Zobaczmy się jutro. Jak na teraz, czujemy się tylko... Jak twoje serce mocno bije! Drży zupełnie jak ptak zrany. Ale ty nie jesteś chory, nieprawdaż? Powiedz, powiedz!

— Nie, nie jestem chory!... Najdroższa Margherito, gdzie jesteś?... Czy to rzeczywiście prawda, że jesteście razem?

Patrzył na nią z namiętnością, czyniąc wysiłek, aby widzieć jej oblicze w bezbarwnym cieniu chmurnej nocy. Usiadł na kamiennej ławce i zmusił młodą dziewczynę, aby usiadła na jego kolanach, trzymając ją w ramionach, jak w uwięzi, pomimo oporu z jej strony.

— Pusc mnie! — mówiła. — Jestem za ciężka; jestem za tłusta...

— Jesteś lekka jak piórko! — zapewnił wesoło, z galanterią. — Ale czy to prawda, że jesteście razem? Ach! obawiam się, że to tylko sen... Ileż razy marzyłem o tej chwili, która zdawało mi się, że nigdy nie nadejdzie! I oto jesteście razem, razem, czy ty to rozumiesz?... Ale czy to ty jesteś

doprawdy, Margherito? Czy to prawda, że jesteś tu, blisko, przy moim sercu?... Mów, powiedz mi coś, ukłuj mnie szpilką, inaczej zdawałoby mi się, że jestem we śnie!

— Cóż chcesz, żebym ci powiedziała? Ty raczej powinieneś mówić. Ja ci wszystko pisałam. Ale ty, Nino, mów: ty mówisz tak dobrze! Mów mi o Rzymie... Ja nie umiem rozmawiać...

— Och, nie! ty mówisz cudownie. Masz głos tak słodki! Nigdy nie słyszałem kobiety, która by tak mówiła...

— Nie wygaduj kłamstw! — przestrzegła.

Ale on był przekonany, że nie kłamie i w swojej szczerości, w uniesieniu miłosnym, mówił dalej:

— Przysięgam ci, że nie kłamie! Po cóż bym miał kłamać? Jesteś najpiękniejsza, najmiłsza, najszlachetniejsza... Myślę o tobie, jakbym myślał o świętej, tak czystej, niewinnej, świeżej, dobrej!...

— Czy myślisz, że gdybym była święta, robiłabym to, co robimy w tej chwili?...

— Prześlad!... — zawołał. — Nie bluźnij!... Przecież my jesteśmy narzeczeni!... Nie prawdaż, że jesteście narzeczeni? Powiedz, że tak!

— Tak.

— Powiedz, że mnie kochasz.

— Tak.

— Nie mów tylko tak. Powiedz lepiej, powiedz: „Kocham ciebie!”

— Kocham ciebie.

I ożywiając się, dodała: — Gdybym ciebie nie kochała, czy byłabym tutaj?... Tak, tak, z pewnością, kocham ciebie! Nie umiem się wyrazić, ale kocham ciebie, a może nawet więcej, niż ty mnie kochasz!

— Nie, ja ciebie więcej kocham. — Lec — dodał poważniejszym tonem — wiem dobrze, iż ty także mnie kochasz: bo mogłabyś mieć wyższe aspiracye; jesteś piękna, jesteś bogata...

— Bogata... Kto wie?... A gdybym nią nie była?

— Tem więcej bym był zadowolony. Zamilkli zamyśliwszy się oboje i odobnie każde w swoich własnych dumaniach.

— Słuchaj! — rzekł nagle niesmiało. — Doniesiono mi, że twoja rodzina wie o naszej miłości. Czy to prawda?

— To prawda — odrzekła po krótkim wahaniu.

— Ach! co też mi mówisz? I ojciec twój nie jest o to rozgniewany?

Margherita znowu się zawahała, a potem podniosła głowę i odrzekła ozięble: — Nie wiem.

Po wyrazie, z jakim te słowa były wyrzeczone, Anania się domyślił, że chodziło tu o rzecz smutną, niebywałą, o której pojęcia nie miał. Co zaszło takiego? Dusza młodej dziewczyny zamykała się przed nim, aby ukryć bolesną tajemnicę? To samo przypuszczenie wrzuciło go głęboko; myśl jego pobiegła do tamtej, do matki, do dalekiego widna, ze złowrogim przecuciem, czy nie ten cień nieszczęsny staje pomiędzy nim, a rodziną Margherity.

— Widzisz, moja najdroższa — rzekł pieszcząc jej rękę z roztargnieniem — trzeba mi odpowiadać z całą szczerością. Co właściwie się dzieje? Czy mogę, czy nie mogę myśleć o tobie? Czy zawsze mogę mieć nadzieję?... Ty wiesz kim jestem: ubogim, zobowiązany wobec twojej rodziny, synem jednego ze sług twoich.

— Ależ o czem ty myślisz? — zawołała więcej zniecierpliwiona, niż zmartwiona. — Właściwie mówiąc, twój ojciec nie jest sługą, a nawet gdyby nim był, jest uczciwym człowiekiem. To wystarcza.

„Uczciwym człowiekiem! powtórzył w myśl student uderzony w samo serce. Ach, mój Boże! Ale ona nie może się nazwać uczciwą kobietą!”

Zresztą, natychmiast potem przyszło mu na myśl, że Margherita mówiąc to, nie myślała prawdopodobnie o tej kobiecie, uważanej może za umarłą przez rodzinę jego narzeczonej. Było więc coś innego.

— Margherita! — rzekł znowu, nadreimnie usiłując pozostać spokojnym — trzeba, abyś utworzyła przedemną swoją duszę, abyś mi była przewodnikiem, doradcą. Czy mam czekać? Czy mam działać? Moja dum i sumienie nakazują mi pójść do twego ojca i odkryć mu wszystko; inaczej mógłby mnie uważać za zdradę, za człowieka bez honoru i uczciwości. Jednakże pójść za twoją radą, raczej wszystko, niż ciebie utracić!... Nie stanę się bez wątpienia sławnym człowiekiem: ale czuję, że potrafię zdobyć porządne stanowisko w świecie. Skoro tylko otrzymam stopień, stanę natychmiast do konkursu, aby otrzymać jak najlepsze miejsce; będziem mieszkać w Rzymie, gdzie będę się uczył walczyć. Ale do tego wszystkiego w tobie znajdę siłę i podjęcie. Zdaje mi się, że pod stawą każdej ambicyi w mężczyźnie jest kobieta: wielu nie śmie o tem mówić, ale ja przeciwnie, wyznaję otwarcie i chwałę siłom. Zresztą, czyż nie mówiłem ci tego za wsze?

— Tak — odrzekła, nieco upojona obietnicami młodzieńca.

— Ty jesteś celem mego życia. Są mężczyźni, którzy żyją miłością, inni, którzy żyją sztuką, sławą, próżnością. Ja do tych pierwszych należę. Wydaje mi się, jakbym kochał zawsze, od urodzenia, i kochać będę zawsze, nawet wtedy, gdy dojdę do późnej starości. I ty jedna będziesz tą miłością, ty zawsze ty! Gdyby mi ciebie zabrakło, nie miałbym już ani siły, ani woli do żadnych czynów. Umarłbym moralnie, a może i rzeczywiście. A jednak, gdybyś mi powiedziała „Kocham innego...” W takim razie...

— Dość! Cicho bądź! — rozkazała Margherita. — Ty teraz bluźnisz... Deszcz pada!

Kropla wody upadła na ich ręce ujęte we wzajemnym uścisku.

(Ciąg dalszy nastąpi).

z wykluczeniem pluralnego prawa wyborczego we wszelkiej formie. Co do obowiązku wyborczego nie zawiera projekt żadnych postanowień.

Prawo wyborcze ma być wykonywane w tej gminie, w której uprawniony do wyboru w dniu rozpisania wyborów, przynajmniej od roku ma miejsce zamieszkania (§ 6). Osoby pozostające w czynnej służbie wojskowej wykluczone są, jak dotąd, od wykonywania tego prawa.

Czynne i bierne prawo wyborcze utracają się z następujących powodów (§ 8): Niewłasność, korzystanie z dobroczynności publicznej lub gminnej, popadnięcie w konkurs, sądowe odjęcie prawa władzy ojcowskiej nad dziećmi, sądowe skazanie za zbrodnie, pewne występki i przekroczenia, jako to: kradzież, sprzeniewierzenie i uczestnictwo w nich, oszustwo, stręczenie do nierządu, lichwa, udaremnienie egzekucji sądowej, przekroczenia ustawy o włóczęgostwie, niektóre występki z ustawy wojskowej, a mianowicie usunięcie się od poboru zapomocą ucieczki za granicę, umyślne okaleczenie i t. p. — a to na czas określony ustawą.

Do karygodnych czynów, które pociągają za sobą czasową utratę czynnego i biernego prawa wyborczego należą także występki przeciwko postanowieniom wniesionego równocześnie w Izbie posłów projektu ustawy o ochronie wolności wyborczej. Z przepisów, które zapewnić mają prawidłowe przeprowadzenie wyborów, podnieść należy następujące:

Listy wyborów sporządzane przez naczelników gmin (burmistrzów), wystawione być mają do przejrzania dla każdego w urzędzie gminnym przez dni 14. W miejscach liczących ponad 20.000 mieszkańców winna być lista wyborcza co dnia wystawiona do przejrzania przynajmniej przez 8 godzin, ponad to należy w takich miejscach listę wcześniej wydrukować i na żądanie wydać każdemu od dnia terminu reklamacyjnego, za zwrotem kosztów sporządzenia tej listy, przypadających na jeden egzemplarz (§ 12).

Reklamacje przeciwko listom wyborczym mogą być wnoszone przez każdego, komu w danym okręgu wyborczym przysługują prawo wyborcze. Co do reklamacji rozstrzygają starostwa, względnie krajowe władze polityczne (§ 13).

Uprawnieni do wyboru zaopatrzeni w karty legitymacyjne mają być dopuszczani celem oddania głosu, o ile to dla spokojnego przeprowadzenia wyboru jest potrzebne, tylko pojedynczo do lokalu wyborczego. Po oddaniu głosu mają lokal wyborczy natychmiast opuścić. Podczas aktu wyborczego stanowczo zabronione jest wygłaszanie mów do wyborców i wszelka agitacja wyborcza w lokalu wyborczym, a także w budynku, w którym lokal ów się znajduje i w najbliższym otoczeniu budynku, którego okrąg oznacza polityczna władza powiatowa. Należy nadto starać się o to, ażeby ruch wyborców do lokalu wyborczego i z powrotem odbywał się bez przeszkód (§ 23).

Komisje wyborcze składać się będą i nadal w ten sposób, że trzech członków wyznaczy reprezentacja gminna miejsca wyboru, trzech komisarzy wyborczy, a siódmego wybiera tamtych sześciu (§ 18).

Tam, gdzie ciała wyborcze wybiera tylko jednego posła, rozstrzyga absolutną większość oddanych, ważnych głosów. Tam zaś, gdzie na ciała wyborcze przypada dwóch posłów, co, według projektu, jak już wspomniano wyżej, ma mieć miejsce tylko w wiejskich okręgach Galicji, wystarcza względna większość głosów, o ile wynosi więcej niż trzecia część wszystkich oddanych głosów. Przepisy o wydawaniu certyfikatów wyborczych wybranym posłom i o agnoskowaniu przez Izbę posłów zostają niezmiennione.

Projekt ustawy zawierający postanowienia karne dla ochrony wolności wyboru.

W niemal wszystkich państwach wyszła na jaw z rozwojem i rozszerzeniem prawa wyborczego konieczność wypracowania ustawowych przepisów, mających służyć dla ochrony wyborów, aby ruch wyborczy utrzymał w granicach porządku. Prawo obowiązujące zawiera jedno jedynego rodzaju postanowienie, a mianowicie zagrożenie karą za kupno i sprzedaż głosów wyborczych i za fałszowanie głosowania i tegoż rezultatu. Postanowienie to już dzisiaj okazuje się niewystarczające. Tem więcej zatem koniecznym jest pomyśleć o wzmocnieniu ochrony wyborów przez odpowiednie sankcje karne przy wprowadzeniu powszechnego prawa głosowania. Tutaj należy uwzględnić z jednej strony obowiązek Państwa zapewnienia czystości i swobody wyborów, z drugiej strony zaś zabrać baczyć na to, aby ruch wyborczy nie był przez za daleko idące przepisy krepowany, albo zbyt ściśle ścisniany. Projekt ustawy, zawierający sankcje karne dla ochrony swobody wyborów, rozszerza przeto w porównaniu do prawa obowiązującego zakres

czynności karygodnych tylko w tej mierze, która okazała się bezwarunkowo niezbędną, aby mógł skutecznie paraliżować wybryki niedozwolonej agitacji.

Postanowienia ustawy mają mieć zastosowanie tylko do wyborów do Izby posłów Rady państwa, do Sejmów, do reprezentacji powiatowych i gminnych, ponieważ przede wszystkim przy tych wyborach wchodzi w grę ważniejszy interes państwowy i polityczny. Zaproponowane w projekcie zagrożenia karne zwracają się przeciw wpływaniu na wybory, przeszkadzaniu wyborcom w oddawaniu głosów, oszustwu wyborczemu, udaremnieniu skonstatowania wyniku głosowania, naruszeniu tajemnicy wyborów i udaremnieniu zgromadzeń wyborców. Jako przypadki wpływania na wybory podniesione są: przekupstwa wyborcze, zmuszanie do wyborów i publiczne rozszerzanie nieprawdziwych wiadomości celem wywarcia wpływu na oddawanie głosu.

Pod pojęciem karygodnego czynienia przeszkód wykonaniu prawa wyborczego podpadają: bezprawne przywłaszczenie sobie cudzych legitymacji wyborczych, ich zatrzymanie, tudzież przeszkadzanie wyborcy w oddaniu głosu.

Istotę czynu oszustwa wyborczego określa przedłożenie, prawie zupełnie tak samo, jak obecne prawo obowiązujące. Karygodnymi formami popełnienia tego czynu są: wykonanie nieprzysługującego uprawnienia wyborczego, za zgodą, czy bez zgody uprawnionego, jakoteż fałszowanie głosowania i tegoż wyniku. Jako specjalny przypadek fałszowania podnosi przedłożenie sprzeczne z otrzymanem zleceniem wypełnienie kartki głosowania, oddane celem wpisania na nią pewnego kandydata, a to w celu, aby nie wyszły wiadomości o analfabetach dla nieprawidłowego wypełniania ich kart głosowania.

Co do przeszkadzania samej czynności wyborczej, zawiera projekt tylko jedno postanowienie, zwracające się przeciw udaremnieniu skonstatowania wyniku wyboru przez usunięcie, rozsypanie, albo uczynienie niezdatnymi do użytku oddanych kart głosowania, lub listy wyborczej; natomiast gwałtowne naruszenia aktu wyborczego, mają i nadal podlegać tylko powszechnej ustawie karnej, jako gwałt publiczny.

Aby dostarczyć jeszcze dalszej gwarancji swobody wyborów, ma być tajemnicą wyborów specjalnie chroniona zakazem bezprawnego informowania się o sposobie głosowania poszczególnych uprawnionych.

Zdarzające się w ostatnich czasach często gwałtowne rozbijanie zgromadzeń wyborczych spowodowało przedsięwzięcie specjalnej ostrożności, mającej zabezpieczyć odbywanie się tych zgromadzeń bez przeszkód. Mianowicie, proponuje przedłożenie poddanie karom: udaremnienie zgromadzeń wyborczych zwołanych w okresie rozpisanych wyborów przez wzbronienie dostępu, bezprawne wkroczenie, usuwanie obecnych, tudzież osób powołanych do kierowania zgromadzeniem, wreszcie przez gwałtowny opór przeciw zarządzeniom tych ostatnich.

Poszczególne czyny karygodne określone są w miarę ich stopnia częścią jako występki, częścią jako wykroczenia. Skazanie za jeden z tych występów, przewidzianych w tym projekcie ustawy, ma pociągać za sobą utratę prawa wyborczego i obieralności na przeciąg trzech lat.

Projekt ustawy o zmianie § 16 ustawy zasadniczej o reprezentacji Państwa.

Projekt ustawy o uzupełnieniu § 16 ustawy zasadniczej z 21 grudnia 1867 Dz. p. p. Nr. 141 o reprezentacji Państwa ma na celu wypełnienie niektórych luk tej ustawy, które z biegiem czasu wyszły na jaw specjalnie w kwestyach nietykalności. Obecnie obowiązujące postanowienia o nietykalności czynią przyaresztowanie i ściganie karne członka Rady państwa w czasie trwania sesji — z wyjątkiem schwymania na gorącym uczynku — zawieszają od zwolnienia właściwej Izby, a zarazem przynajmniej Izbie prawo, aby postępowanie karne, wdrożone przed rozpoczęciem sesji, albo uwięzienie, przedsięwzięte w skutek schwymania na gorącym uczynku, tymczasowo zostało zniesione. W skutek tego postanowienia sądy, jeżeli są zmuszone przez upływanie doniesienia karnego przeciw członkowi Rady państwa zasięgnąć zezwolenia Izby na wdrożenie postępowania karnego, nie mogą ustalić stanu rzeczy, póki nie zażądamy wydania. Skutkiem tego, zdarzają się takie żądania wydania, chociaż doniesienie karne, na którym się opierają, okazuje się później nieuzasadnione. Gdyby sądy mogły naprzód badać stan rzeczy, to nie przychodziłoby w wypadkach tego rodzaju wcale do zasięgnięcia zezwolenia Izby, gdyż postępowanie karne zostałoby natychmiast zastanowione. Izba, do której się sąd zwraca z żądaniem wydania, znajduje się obecnie również w niekorzy-

stnem położeniu, gdyż oceniać musi sprawę karną według jednostronnego niekiedy przedstawienia rzeczy zawartego w doniesieniu. W myśl przedłożenia ma być tedy wspomniany § 16 uzupełniony w tym kierunku, że sądy upoważnione są przed zasięgnięciem zgody Izby przedsięwbrać dochodzenia wstępne przez przesłuchanie świadków i znawców.

Drugi, ważny błąd polega na tem, że czyny karygodne, przedawniające się wkrótkim terminie, w szeregłości obraży czei, ulegają często przedawnieniu w ciągu postępowania o wydanie, gdyż biegu przedawnienia żądanie wydania według obowiązującego prawa ani nie przerywa, ani nie tamuje. Błąd ten chce usunąć przedłożenie rządowe, idąc za niemiecką ustawą karną, w ten sposób, że przedawnienie spoczywać ma przez ten czas, w ciągu którego wspomniane postanowienie ustawy zasadniczej nie zezwala na wdrożenie, albo na dalszy ciąg postępowania karnego. W ten sposób poszkodowanemu przez napaść przysługuje ochrona prawa karnego, której pozbawia go dzisiaj luka ustawy.

Wreszcie zawiera przedłożenie jeszcze dalsze uzupełnienie § 16 wspomnianej ustawy zasadniczej, a mianowicie, co do popełnienia czynności karygodnych przez członków Rady państwa w obrębie gmachu Rady państwa. W tych wypadkach ma nastąpić przyspieszone postępowanie o wydanie, o ile nie zachodzi właściwy przypadek nietykalności.

Ciała ustawodawcze potrzebuje ochrony nie tylko przeciw napaściom z zewnątrz, lecz także przeciw wykroczeniom w obrębie miejsca swojej działalności.

Ma być tedy przyznane prezydentowi Izby prawo, aby nie czekając na żądanie właściwego sądu, uczynił doniesienie do komisji dla nietykalności, która jest w tym wypadku obowiązana przyjść w trzech dniach ze sprawozdaniem przed Izbę. Gdyby tego terminu nie dotrzymano, lub gdyby w następnych 8 dniach Izba nie powzięła żadnej uchwały, należy to uważać za zezwolenie Izby na ściganie karne. Prezydent obowiązany jest uczynić doniesienie na żądanie co najmniej 10 członków. To uproszczenie postępowania zaleca się także i dlatego, że Izba w takim wypadku zna wszystkie momenta decydujące dla powzięcia decyzji i nie potrzebuje już informacji od sądu.

Projekt ustawy o zmianie ustawy o regulaminie wyborczym.

Projekt poprzestaje głównie na tem, iż gwoli przyspieszeniu załatwienia przedłożeń rządowych zastrzega wyłącznie dla nich w Izbie posłów pewne dni tygodnia, a mianowicie wtorek, środę i czwartek, gdy inne dni pozostają wolne dla załatwienia innych parlamentarnych czynności. W razie potrzeby jednak może prezydent Izby w porozumieniu z Rządem użyć także dni zastrzeżonych dla przedłożeń rządowych na obrady w innych sprawach, lub też odnośne posiedzenia znieść zupełnie. Pierwsze czytanie przedłożeń rządowych ma być przedsięwzięte w Izbie tylko w takim razie, jeżeli zażąda tego jeden z posłów najpóźniej na posiedzeniu najbliższym po rozdaniu przedłożeń i jeśli żądanie to poprze pisemnie lub ustnie 100 członków Izby, wliczając w to już wnioskodawcę. Dalej wyznacza się komisjom dla ich obrad pewien termin. Przekazane komisji przedłożenia dostają się do Izby do drugiego czytania, skoro tylko komisja ukończy wstępne obrady. Po upływie czasu wyznaczonego komisji, należy na życzenie Rządu zarządzić drugie czytanie przedłożenia nawet w takim wypadku, jeśli komisja nie wygotowała jeszcze sprawozdania.

Co do formalnych wniosków postanawia projekt, że Prezydentowi Izby wolno odmówić głosu w sprawie porządku dziennego i odrzucić pisemnie lub ustnie zgłoszone wnioski w takiejże sprawie. Postanawia również projekt, że imienne lub tajne głosowanie nad takimi czyisto formalnymi wnioskami jest niedopuszczalne.

Obecność liczby posłów potrzebnej wedle § 15 ustawy zasadniczej o reprezentacji Państwa — dla powzięcia ważnej uchwały parlamentu — wymagana ma być w obu Izbach jedynie przy głosowaniu i wyborach. Jeżeli z powodu niezdolności Izby do powzięcia uchwał niemożna dokonać głosowania lub wyboru, winien przewodniczący zainkasać posiedzenie lub na czas oznaczony przerywać.

Dalej zawiera projekt postanowienia co do ordynacji dyscyplinarnej obu Izby. Jeżeliby mianowicie, który z posłów lub pewna liczba posłów dopuściła się grubego zakłócenia spokoju, lub jeśliby członkowie Izby popełnili ciężką obrzę Izby, albo przewodniczącego, — to mogą być na przeciąg co najdłuższej tygodnia wykluczeni z Izby i jej lokalności. Każde wykluczenie może być zarządzone jedynie na wniosek prezydenta i na mocy uchwały powziętej

przez większość ²/₃ ogólnej liczby obecnych w Izbie posłów. Wniosek o wykluczenie musi być przez prezydenta postawiony co najpóźniej na posiedzeniu następnym po uzasadniającym go zajęciu, poczem Izba rozstrzyga zaraz i bez dyskusji. Wykluczeni posłowie nie pobierają dyet przez czas, na który ich wykluczono.

Również zawiera projekt nowe postanowienia co do ochrony czei osób z poza parlamentu.

Gdyby członek Izby posłów, ustnie lub przez wniesienie pisma oskarżył w Izbie kogoś, kto nie ma prawa brać udziału w obradach Izby, o czyn karygodny, lub też gdyby o jego życiu prywatnym lub rodzinnym wyraził się w sposób uwłaczający, — to na podstawie przedłożenia przysługują oskarżonemu prawo uzalić się na to pisemnie u prezydenta najpóźniej w ciągu 4 tygodni.

Prezydent przekazuje każdą we właściwym czasie nadeszłą skargę komisji złożonej z 9 członków. Komisja może przesłuchać skarżącego i oskarżonego. Komisja może także uchwalić, że skarga ma być prosto odrzucona, w którym to wypadku Izbie nie będzie przedłożone żadne sprawozdanie. Jeśli komisja uzna za stosowne, zdać sprawę Izbie, to może postawić wniosek, by nad skargą przejść z podaniem motywów, lub nawet bez nich, do porządku dziennego, — albo też, Izba wypowie naganę obrażającemu. Wniosek komisji przyjmuje Izba bez zmiany, lub go odrzuca.

Wreszcie zawiera projekt postanowienia o uproszczeniu postępowania przy interpelacjach w obu Izbach. Stosownie do tego należy interpelację, którą członek Izby wystosować chce do Ministra, przedłożyć prezydentowi na piśmie i to w Izbie panów, co najmniej z 10, a w Izbie posłów co najmniej z 30 podpisami. Interpelacja doręcza się zaraz interpelowanemu i bez odczytywania włącza się ją do protokołu. Interpelowany może ustnie lub pisemnie dać odpowiedź, lub też z podaniem motywów odmówić odpowiedzi. Pisemne odpowiedzi włącza się zaraz bez odczytywania do protokołu. Prezydentowi przysługuje prawo odrzucić interpelację, jakoteż inne przez członków Izby wręczone pisma, jeśli zawierają ustępy treści sprzecznej z kodeksem karnym, obrażają uczucia przyzwoitości, lub moralności.

Do projektu dodano obszerne uzasadnienie z powołaniem się na to, że wśród europejskich parlamentów jedynie parlament austriacki od szeregu lat pozostawił regulamin swój bez zmiany. Fakt to tem większej uwagi godnym, że w ciągu tego czasu poczyniono wielostronne i gruntowne zmiany w konstytucji, co nie mogło pozostać bez wpływu na stosunki w parlamencie. Potrzeba zmiany w toku obrad Rady państwa ujawniła się niezliczoną liczbą wypadków. Niejednokrotnie też uznano ją w obu Izbach, czego dowodem z wielu stron podejmowane, choć dotąd bezskuteczne próby zaradzenia złemu. W obec takich stosunków spada na Rząd obowiązek przedsięwzięcia reformy regulaminu parlamentarnego. Rząd czuje się uprawniony i zobowiązany do zażądania od Rady państwa, by w przeciągu czasu wystarczającego dla przeprowadzenia suniennych obrad, udzieliła swego konstytucyjnego przyzwolenia wniesionemu przez Rząd przedłożeniu, zmieniła je, lub jasno i wyraźnie odrzuciła. Rząd poprzestaje na tem, że toruje drogę usunięciu niewątpliwie istniejących i odczuwanych wadliwości, przyczem w wielu względach opiera się Rząd na poczynionych doświadczeniach.

Co do zastrzeżenia 3 dni dla obrad nad przedłożeniami rządowymi należy podnieść, że w sesjach, w czasie których nie uprawiano obstrukcji, około ¹/₅ całego czasu posiedzeń obracano na obrady i uchwalanie projektów rządowych do uchwał, który to stosunek projekt rządowy ujmują tylko w konkretną formę. Należy również przypomnieć, że w innych parlamentach, jak n. p. w angielskim i niemieckim, przedłożenia rządowe doznają szczególnej względności.

Tak samo co do wzmocnienia władzy dyscyplinarnej Izby, wskazuje Rząd w swych motywach na przykład innych parlamentów. Przeciwno nieuzasadnionemu wykluczeniu usiłuje projekt stworzyć poważne kautele tym sposobem, że wykluczenie może być dokonane jedynie na wniosek Prezydenta i za zgodą ²/₃ ogólnej liczby głosujących posłów.

Wreszcie, co do ochrony czei dąży projekt do nieznaczego rozszerzenia dotychczasowych przepisów dyscyplinarnych, nawijając je do istniejącej już komisji nagany. Ustawowo jednak ma ochrona czei przypadać w udziale nie uprawnionym do udziału w obradach Izby członkom jej lub Rządu, jeno właśnie osobom nieuprawnionym do udziału w obradach. Komisja, która zajmować się będzie temi sprawami, ma stanowić rodzaj rady honorowej, a ta pomyślana jest jako instytucja stała; zupełnie więc w tym względzie różna od komisji nagany, wybieranej *ad hoc* w razie potrzeby. Projekt stara się obrać jedynie właściwą drogę pośrednią, ograniczając wyrokowanie tej rady honorowej do

wypadków, które ważne dobra moralne narażają na szwank, niekiedy i egzystencyjnie napadniętych osób zagrażają, a usuwają się zaś z pod ścisania sądowego, jako wykroczenia parlamentarne. Izba uzna ścisanie takich oratorskich wybryków za tem słuszniejsze, że tego rodzaju krytyka nie wchodzi w zakres powołania poselskiego w duchu nietykalności. Izba postów jest bodaj czy nie jedyną wielką reprezentacją ludową, która dotąd nie ma do rozporządzenia żadnych ostrzejszych środków dyscyplinarnych w podobnych wypadkach. Dlatego właśnie przewidziano w projekcie środki, aby podnieść władzę dyscyplinarną Izby, jakkolwiek z ograniczeniem tej władzy na razie do wypadków nieodzownej konieczności.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 22 lutego.

(Tydzień polityczny. — Ś. p. Piotr Górski.)

(i) Tydzień bieżący pozostanie pamiętnym w dziejach Austro-Węgier wieku XX. Rozpoczął się od zdarzeń budapeszteńskich, przy których kiedyś bezstronny historyk, nawet węgierski, położył zapewne znak zapytania: czy było rozumem, pożytecznym, koniecznym — czy leżało w interesie Węgier i węgierskiego narodu, aby koalicya doprowadzała sytuację wewnętrzną państwa i Monarchii do tak ciężkiego przesilenia; aby czyniła nieuniknionymi takie wypadki, jak owe, które w d. 19 b. m. utrzymywały w naprężeniu cały świat polityczny w obrębie Monarchii, a po części i po za jej granicami? Dzisiaj już z pewną stanowczością twierdzić można, że wypadki te nie tylko miały przebieg zupełnie gładki, lecz także nie wywołają żadnych daleko sięgających następstw, bo koalicya nie znalazła, echa wśród szerokiej mas ludu węgierskiego, osądzającego położenie trzeźwo i rozumiejącego widocznie różnicę pomiędzy wygórowanymi żądaniem przywódców skoalizowanych stronniów, a słusznymi interesami i prawami narodu węgierskiego, które przecież pozostały nienaruszone. Jeżeli ten charakterystyczny rys przesilenia węgierskiego utrzyma się także w dalszym rozwoju wypadków po tamtej stronie Litawy, to możnaby wówczas spodziewać się, iż przyszedł parlament węgierski inaczej będzie traktował kwestye, które stanowią teraz przedmiot konfliktu i przyłoży rękę do kompromisowego uregulowania stosunków na dawnych zasadach r. 1867.

W austriackiej Izbie posłów toczyła się zaś przez pierwsze dwa dni bieżącego tygodnia dyskusya, także sprawą węgierską wywołana, a tak poważna i „stylowa“, że przypominała najlepsze czasy parlamentaryzmu austriackiego. Mowy dra Grabmayra, hr. W. Dzieduszyckiego, dra Grossa i i. — oraz odpowiedź P. Prezydenta Ministrów, słuchane były przez całą Izbę z ogromnym naprężeniem i stanowić będą zaszczytną kartę w kronice tej, u schyłku swej kadencji stojącej Izby posłów. — Oświadczenie zaś, które JE br. Gautsch złożył w sprawie dalszego rozwoju stosunków wspólnych między Austrią a Węgrami, nabrało wobec upoważnienia, na które P. Prezydent Ministrów wyraźnie się powołał, charakteru uroczystego przyrzeczenia i musiało — rzecz jasna — wywrzeć silne wrażenie, a zarazem usunęło żywione w kołach parlamentarnych obawy, ażeby interesy Austrii przez jednostronne rozstrzygnięcie konfliktu prawnopolskiego na Węgrzech nie doznały szwanku.

Wczoraj zaś w Wiedniu i Peszcie ogłoszono urządzenie wejście w życie nowego systemu handlowo-politycznego: promulgowano nową taryfę cłową autonomiczną i nowy traktat handlowy z Niemcami. Moc obowiązująca tych dokumentów rozpoczyna się z dniem 1 marca, ale data wczorajsza będzie ważna, jako oficjalne zatwierdzenie i podanie w formie urzędowej do publicznej wiadomości postanowień, które na długi szereg lat stanowiące mają podstawę życia ekonomicznego Monarchii. Na Węgrzech musiało to stać się w formie wyjątkowej, przez wyjątkowe stosunki wywołanej.

Wczoraj zatwierdził także parlament ważną dla życia ekonomicznego ustawę o stowarzyszeniach z ograniczoną poręką, a dzisiaj spodziewane jest zatwierdzenie przez Izbę posłów traktatów handlowych z Włochami, Belgią i Rosyją, oraz ustawy upowazniającej Rząd do prowizorycznego uregulowania po konie czerwca b. r. stosunków handlowych z państwami, z którymi nie można jeszcze było zawrzeć ostatecznych traktatów. Należy do tych krajów w szczególności także Serbia, z którą zatarg — wedle doniesień do tej pory jeszcze nie potwierdzonych autentycznie — bliski jest pomyslnego zakończenia: zamknięcie granicy dla dowozu bydła serbskiego okazałoby się więc i tym razem skutecznym.

Śmierć posła dra Piotra Górskiego — niespodziewana, chociaż o chorobie jego

wiedzianno powszechnie — sprawiła w kołach polskich smutne wrażenie. Przeciwnik, czy przyjaciel polityczny musi przyznać, że był to umysł i talent polityczny niepowodniejszej miary, czynny, ożywiony gorącymi chęćmi służenia sprawie publicznej, wykształcony, biegły taktik, cięty mowca, a człowiek dobrej wiary. Uznają to bez zastrzeżeń także dzienniki wiedeńskie, które od zmarłego dzielili taką przepaść niemal politycznych przekonań; oddają one ś. p. Piotrowi Górskiemu wielkie uznanie i wyrażają żal z powodu przedwczesnego jego zgonu. Że żal ten dzieli nie tylko najbliżsi przyjaciele osobisci i polityczni zmarłego, zapewniać nie potrzeba.

KRONIKA.

Lwów, 23 lutego.

Kalendarz.

Sobota (24 lutego):

Macieja Ap. — Bogusza. — Własza Mucz.

Wschód słońca o godzinie 6 24 rano, zachód słońca o godzinie 4 51 po południu.

— **Przewiednia pogody.** Wiedeńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś, piątek w Galicyi wschodniej i na Bukowinie: Miernie ochmurzenie, miejscami mgła, średnie wiatry, ciepły; w Galicyi zachodniej: Pogoda zmienna, opady, wiatry, ciepłota niezmienna.

— **Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand** był wraz z małżonką Swą ks. Hohenberg dnia 20 b. m. na obiedzie u margr. Reversaux, francuskiego ambasadora u Najw. Dworu i jego małżonki.

— **Z c. k. kolei państwowych.** Ministerstwo kolei żelaznych zarządziło, by odtąd, odpowiednio do prośby wniesionej przez robotników torowych, w dniu Urodzin Najjaśniejszego Pana przez dzień cały, a w ostatni wtorek, w Wielką Sobotę, w sobotę przed Zielonemi Świątami, w dzień Wigilii Bożego Narodzenia i w ostatni dzień roku od południa zaprzestawano wszelkich robót około utrzymania torów kolejowych, a pomimo tego wypłacano b z potrącenia dotyczącym robotnikom ich całkowity zarobek dzienny.

W okręgu dyrekcji stanisławowskiej przyjęci zostali: Zygmunt Guzik, jako bezpłatny wolontaryusz dla Siebowa, tudzież jako manipulantki: Aniela Lewicka dla Stanisławowa, a Stefania Zębiewicz dla Halicza. Dalej mianowany został aspirantem, wolontaryusz Kazimierz Hroni w Starem Siole.

W okręgu dyrekcji krakowskiej przyjęto Aleksandra Sawickiego, jako wolontaryusza dla Rayczy, tudzież przeniesieni zostali adjunkci: Zygmunt Koczyński z Nowosielicy - Gniewosz do Chabówki; Wiktor Martini z Chabówki do Nowosielicy - Gniewosz; oraz asystenci: Stanisław D rechowski z Bogoniowie - Cieżkowie do Podgórze - Płaszowa; Stanisław Jodłowski z Lachowic do Bogoniowie - Cieżkowie, oraz Gustaw Skupin z Bierzanowa do Lachowic.

— **Z Uniwersytetu.** P. Izidor Maschler rodem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Powszechnie wykłady uniwersyteckie.** W sobotę, dnia 24 b. m., prof. dr. K. J. Nitman: „Geografia ziem polskich. VIII. Galicya“ Ciąg dalszy (z obrazami świetlnymi). Zakład fizyczny Uniw. Długosza S. Początek o godzinie 6 wieczorem.

Dzierżawa teatru miejskiego.

Dziś magistrat rozpatrywał w dalszym ciągu merytoryczną stronę ofert na dzierżawę teatru. Referent rada Ostrowski w sprawozdaniu dwunastoarkusowym przedłożył wszystkie warunki i potrzeby, a idąc za ogólnym głosem, tak Rady miejskiej, jak komisji budżetowej, oraz komisji teatralnej, wnoszą niektóre warunki wyższe, aniżeli oferta p. Hellera, na którą już wczoraj magistrat zasadniczo się zgodził. Uchwały magistratu postanawiają: że czynsz dzierżawy ma wynosić — jak dotąd — 2400 koron rocznie; tytułem kosztów administracyjnych, zwrotu assekuracyj, oraz należności za używanie dotychczasowego inwentarza gminy dzierżawca ma opłacać 16.509 koron, na uzupełnianie zaś inwentarza 25.000 koron rocznie. Kaucya ma wynosić 50.000 koron. Wśród innych warunków nadmienić należy obowiązek dawania przedstawień popołudniowych dla młodzieży, których repertuar ma być układowy w porozumieniu z Radą szkolną krajową. W myśl żądań Wydziału krajowego dzierżawca ma zobowiązać się do wpisowania stałego personelu do funduszu emerytalnego, istniejącego z fundacyi ś. p. Stanisława hr. Skarbka. Dzierżawca będzie obowiązany przedstawiać reżysera do zatwierdzenia komisji teatralnej. Warunku, by dzierżawca przedstawił także dramaturga, magistrat nie przyjął. Sezon operowy ma trwać trzy miesiące. Przedsięwzięcie na dzierżawca potrzebie kroki, celem niedopuszczenia do ażytażu biletami teatralnymi; środkiem do tego będzie w pierwszym rzędzie uwidocznienie na każdym bilecie ceny. Magistrat uchwalił,

by dzierżawca wstępując w dzierżawne prawa z dniem 1 lipca 1906, na ten termin angażował artystów; wyraził przytem życzenie, by dla utrzymania tradycyi teatru Skarbrowskiego zaangażowani zostali pp.: Gustaw Fiszer i Władysław Wleński. Obowiązkiem wreszcie dzierżawcy będzie utrzymywanie jednego buchaltera ze strony gminy dla prowadzenia rachunków i ewidencji inwentarza.

— **Zgon ś. p. Piotra Górskiego.** Z Wiednia donoszą: Pokropienie zwłok ś. p. posła Piotra Górskiego odbyło się wczoraj o g. 3 po południu w S-hott uktrechu z niezwykłą okazałością. Tak liczny udział w pogrzebie polskim jeszcze Wiedeń nie pamięta. Kościół był szalenie zapelniony. Między innymi wzięli w żałobnym obrzędzie udział PP. Ministrowie: hr. Bylandt Rheidt, dr. Randa, dr. Piętak, dr. Klein i generał Schoenaich, b. Ministrowie dr. Hartel i dr. Madzyski, dalej hr. Lanekoroński i liczni członkowie Izby panów. Koło polskie w komplecie z Prezesem i obu Wiceprezesami na czele, ludowcy polscy, wszyscy prawie posłowie ruscy, prezes klubu młodzieżowego dr. Parak, wiceprezesi Krainary i Stransky i wszyscy członkowie klubu, prezes klubu szlachty konserwatywnej hr. Palffy z liczni członkami klubu, dyrektor kancelaryi Rady państwa, rada Dworu Bauer z radcą Rządu Kupką i wszystkimi urzędnikami kancelaryi.

Kondukt prowadzili ks. Pastor i ks. Stojan w asystencji ks. Kuklińskiego. Powszechną uwagę zwracał ogromny wieńiec z niemieckim napisem od straży skarbowej austriackiej, która też przy zwłokach utworzyła szpal. Straż skarbowa w ten sposób spłaciła dług wdzięczności członkowi komisji budżetowej, który ujmował się za jej interesami. Z rodziny zmarłego przybył brat poseł prof. Antoni Górski.

Po ceremonii kościelnej, zwłoki złożono na wspaniałym karawanie i powieziono na dworzec północny. Za karawaną jechał niezliczony szereg powozów na dworzec, gdzie przemawiał hr. Dzieduszycki.

(K) Z powodu śmierci ś. p. Piotra Górskiego, powiewa ze szczytu gmachu sejmowego żałobna chorągiew.

Wydział krajowy postanowił nadto wysłać na ręce brata zmarłego, posła i profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Antoniego Górskiego następujące pismo kondolencyjne:

„Na ręce Pańskie przesyła Wydział krajowy wyraz współczucia i głębokiego żalu po stracie brata. Żalujemy go wszyscy, bo ś. p. Piotr Górski siłą swych przymiotów, bystrością umysłu, bogatą wiedzą, odziedziczoną i wyniesioną z domu, obowiązkowością i zamiłowaniem do służby publicznej był dla nas zasługą i niejedno kraj naszemu do zawdzięczenia.“

To też obecnie wszyscy zjednoczą się w żalu i imię jego wdzięczną otoczą pamięcią.

We Lwowie, 22 lutego 1906“.

Powyższe pismo kondolencyjne podpisali PP. Marszałek krajowy i wszyscy Członkowie Wydziału krajowego.

— **Proces o podpalania w Borysławiu** zakończył się dziś po godzinie 3 po południu. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, trybunał wydał wyrok uwalniający wszystkich podsądnych.

Prokurator państwa zgłosił zażalenie nieważności od wyroku uwalniającego Kaadefera, Chomyca, Górniego i Szelingowskiego. W obec tego pozostali oni nadal w więzieniu śledczym. Natomiast co do wyroku uwalniającego Szepepaniakową, prokurator Państwa zażalenia nieważności nie zgłosił, w obec czego wypuszczono ją natychmiast na wolność.

— **Walne zgromadzenie członków I galicyjskiego Korpusu c. k. Weteranów wojskowych we Lwowie** odbędzie się w niedzielę 25 b. m., o godzinie 3 po południu w sali własnej realności przy ul. Ochronek 1. 1.

— **Ogólne zgromadzenie delegatów gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego** odbędzie się dnia 28 b. m. i dni następujących w gmachu Towarzystwa we Lwowie.

— **Ślub.** Dnia 27 b. m. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w kościele OO. Bernardynów ślub panny Janiny Gryzieckiej, córki prof. tutejszego Uniwersytetu dr. Feliksa i p. Maryi z Dąbrowskich Gryzieckich, z dr. Antonim Wereszchyskim, koncepistą Wydziału krajowego.

— **Przytrzymanie umysłowo chorej.** W Busku przytrzymano onegdaj umysłowo chorą kobietę, która podawała, że nazywa się Karolina Folecik i ma rodzinę we Lwowie. Magistrat m. Buska zwrócił się tedy w drodze telegraficznej do policji lwowskiej z prośbą o odszukanie rodziny przytrzymanej Folecikowej.

— **Kronika policyjna.** P. Salamonowi Hhaberowi, kupcowi, zamieszkałemu przy ul. Sykstuskiej 1. 3, skradziono los serbski ser. 2709 nr. 30, wartości 110 koron.

Pod zarzutem spełnienia kradzieży w sklepie p. Maksymowicza przy ul. Chorążczyzny — o której w swoim czasie donieśliśmy — aresztowała policja dwóch notowanych rzemieślników: Humienieckiego i Świtlaka, u których znaleziono parę fuszek kawy.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem orzekającym toczyła się wczoraj rozprawa karna przeciw: 1. 25-letniemu Michałowi Makarewiczowi, murarzowi; 2. 24-

letniemu Markusowi Fleischerowi false Solle- rowi, czeladnikowi piekarskiemu; 3. Kazimierzowi Leszczukowi, murarzowi; 4. Janowi Leszczukowi, murarzowi; 5. Janowi Rudnianiowi, murarzowi; 6. 22-letniej Agnieszce Wolf, pracownicy oraz 7. Władysławowi Kołodnickiemu, rzeźnikowi, oskarżonym o zbrodnię gwałtu publicznego, popełnionego tem, że w nocy z 31 grudnia z. r. na 1 stycznia b. r. u zbiegu ulic Młynarskiej i Zamarystynowskiej rzucili się na kaptura policyjnego Smyka, powalili go na ziemię i zadali kilkanaście ran w głowę i szyję, gdy ten wwał ich jako koleżników do zaprzestania hałasów.

Po przeprowadzonej rozprawie, skazał trybunał Makarewicza na 4 miesiące ciężkiego więzienia, Fleischera na półtora roku, Kazimierza Leszczuka na 8 miesięcy, Jana Rudniana na 1 rok a Agnieszkę Wolfową na 1 miesiąc więzienia. Resztę oskarżonych trybunał uwolnił od winy i kary.

— **Z krakowskiej Rady powiatowej** Przy wczorajszym wyborze uzupełniającym jednego członka Rady powiatowej krakowskiej z większą własnością, wybrany został p. Józef Cieśliewicz, dzierżawca dóbr Wadowa.

— **Rada m. Krakowa** ukończyła wczoraj obrady nad budżetem na rok 1906. Wniosek o subwencję 300 koron dla Muzeum w Rapperswilu i o popieranie przez gminę przemysłu krajowego przy robotach i dostawach odesłano do kompetentnych organów miejskich.

— **Rozprawa karna** przeciw Antoniemu Meyerowi i tow. o zbrodnię kradzieży 27.000 koron w urzędzie pocztowym na dworcu kolejowym w Krakowie — została, jak nam donoszą z Krakowa — odroczone. Na wniosek bowiem prokuratora Państwa uchwałił trybunał oddać Mayera pod obserwację lekarską.

— **Ucieczka handlarza drogich kamieni.** Właściciel handlu drogich kamieni, składu porcelany w Wiedniu, Herman Mayer uciekł w niedzielę ze swoim szwagrem Neubauerem, pozostawiając 120.000 koron oszukanych długów. Z tego miał z sobą zabrać 60.000 koron. Mimo usilnych poszukiwań policya nie zdołała dotąd stwierdzić, w jakim kierunku wyjechali obaj defraudanci.

— **W Grazu** zmarł wczoraj przed południem były Minister, prezydent wyższego sądu kraj., tajny rada Jan hr. Gleispach, w 66 roku życia, na udar serca.

— **Ofiary pogromu w Odessie.** Z Warszawy donoszą: Onegdaj w hotelu „Niemieckim“, przy ulicy Długiej, powiesili się bracia siostra, oboje żydzi, w wieku lat 40 i 45, zamieszkałi w tym hotelu od kilku tygodni. Zostawili list, w którym piszą, że pozabawiają się życia, straciwszy cały majątek podczas pogromu w Odessie.

Rada miasta Lwowa.

(Budżet gminy m. Lwowa na r. 1906).

Na wczorajszym posiedzeniu, które prezydent miasta p. Michalski otworzył o godzinie 6 50 wieczorem, rozpoczęła Rada miejska obrady nad budżetem gminy m. Lwowa na r. 1906.

Generalny referent budżetu r. dr. L. Siwicz przedkładając imieniem komisji budżetowej preliminarz budżetu na r. 1906, podał przedewszystkiem do wiadomości Rady, że preliminarz ten na podstawie ostatecznych cyfr przedstawia się w ogólnym zarysie następująco: rozchody 6,252,408 kor. (5,917,408 zwyczajne i 335.000 nadzwyczajne), przychody zaś 6,270,067 kor. (zwyczajne 5,935,067, nadzwyczajne 335.000 kor.). Preliminarz przeto zamknięto nadwyżką ogólną w kwocie 17.659 kor. W szczególności preliminarzuje komisya budżetowa:

a) Rozchody zwyczajne.

Reprezentacya miasta	40.56
Place i emolumenta urzędników i sług	731.29
Zarząd przedsiębiorstw inwest. i dóbr miejskich	25.45
Zarząd i koszta utrzymania realności	49.43
Podatki i ekwiwalent	35.92
Zapomogienia dla urzędników i sług	20.00
Wynagrodzenia za czynności szczególne	36
Pensye emerytów, wdów i sierót	144.16
Dary z łaski dla funkcyonaryjnych, wdów i sierót	34.74
Koszta kancelaryjne	66.27
Policya miejscowa	151.57
" sanitarna	171.47
" targowa	65.67
" ogniowa	87.06
Pobór i pomieszczenie wojska, tudzież spis ludności	43.2
Wydatki na kościoły	50.00
Wydatki na oświatę publiczną	1,335.1
Koszta utrzymania zakładu sierót	65.02
Wydatki na cele dobroczynności publicznej	298.91
Drogi i bruki	525.86
Plantacye i ogrody	59.53
Budowy wodne (konserwacya)	2.60
Wodociągi i studnie	—

Kanały — utrzymanie i czyszczenie	79.350
Oświetlenie miasta	153.037
Utrzymanie czystości i porządku w mieście	271.508
Rekwizyta i materiały dla robót publicznych	17.786
Wydatki rozmaite	47.542
Odsetki od kapitałów biernych	1.145.511
Raty na umorzenie kapitałów biernych	197.220
Razem	5.917.408

b) Rozchody nadzwyczajne.

Na pomnożenie majątku gminnego	315.000
Rozmaite inne	20.000
Razem	335.000

a) Przychody zwyczajne.

Dochód z dóbr, zakładów i przedsiębiorstw inwestycyjnych	926.857
Dochód z gruntów z budynków	10.498
Opłata za użycie wody z dawniejszych wodociągów	120.672
Taksy rozmaite	4
Opłaty emerytalne od urzędników i służb	9.911
Taksy za nadanie prawa obywatelstwa miejskiego	400
Taksy za przyjęcie do związku gminy	300
Dochód z miejskich opłat konsumcyjnych	902.680
Dochód z myta drogowego	320.040
„ z węg miejskich	10.000
„ z placowego	77.917
Opłaty policyjne od zarobków gospodnio-szynkarskich	17.010
Wpływy na rzecz miejscowych ubogich	57.700
Opłaty od pogrzebów	55.550
Opłaty za poświadczenia urzędowe	110
Opłaty na specjalne potrzeby gminy	303.126
Datki na różne cele gminne	600
Odsetki od kapitałów czynnych	31.258
Zwroty wydatków rzeczywistych	517.274
Dochody rozmaite	332.200
Dodatki gminne do podatku konsumcyjnego	440.000
Opłaty na ogólne potrzeby gminy: Gminny podatek od psów	21.000
Gminny podatek czynszowy	940.000
Dodatki gminne do podatków stałych z dodatkami nadzwyczajnymi	840.000
Razem	5.935.067

b) Przychody nadzwyczajne.

Dochód ze sprzedaży dobra gminnego	—
Dochód ze sprzedaży majątku gminnego	334.800
Rozmaite inne	200
Razem	335.000

W porównaniu z uchwalonym na rok 1905 budżetem jest preliminarz budżetu na r. 1906 wyższym: w rozchodach zwyczajnych o 491.247 kor., w przychodach zwyczajnych o 506.813 kor., a w rozchodach i przychodach nadzwyczajnych o 271.500 kor. Wzrost tych wydatków w porównaniu z rokiem poprzednim rozkłada się następująco: Rozchody wzrosły na: zarząd place, kancelaryjne o 29.316 K., policję o 67.415 K., oświatę o 81.156 K., dobroczynność 57.402 K., drogi i bruki 146.731 K., czystość i rekwizyta 47.027 K., kandydy 29.840 K., oświetlenie miasta 11.277 K., rozmaite 1200 K., raty i procentowania 28.643 K. Mniejsze natomiast są rozchody na: dary z łaski o 352 K., kwatunek, koszar i wojsko 2608 K., kościoły 3.81 K., plantacje i ogrody 2671 K.

Komisja budżetowa podnosi przy tej sposobności, że wzrost rozchodów w przeważnej części jest wzrost konieczny wskutek naturalnego rozwoju stosunków i wzrostu zapotrzebowania, w niektórych zaś działach podwyższony został względami rozumnej gospodarki, kojącej rany zadane długoletnią stagnacją. W szczególności wzrost wydatków na „zarząd i place“ spowodowany został przede wszystkim przeprowadzeniem uchwalonej w r. 1904 organizacji Izby obrachunkowej i Kasy miejskiej, gdzie w miejsce dyktaryszów i dotychczasowych posad prowizorycznych Rada miejska systemizowała posady stałe. Dalszemi przyczynami tego wzrostu są: zamierzona organizacja etatu woźnych w związku z odpowiednią redukcją liczby strażników miejskich; znaczne podwyższenie dotacji na zapomogi dla urzędników i służby w razie nieszczęśliwych wypadków: wydatki na oświetlenie sali radnej i sal komisyjnych etc. wskutek zaprowadzenia światła elektrycznego, oraz wydatek na ułożenie list wyborczych z powodu przypadających w roku 1906 wyborów do Rady państwa.

Wydatki w działach „policje“ wzrosły o bardzo poważną kwotę 67.415 koron. W znacznej części są to wydatki zmienne, do których w pierwszym rządzie w dziale policji miejscowej zalicza się wydatek na wypłatę zaległych należności z tytułu polowy kosztów utrzymania straży policyjnej

w latach 1901 i 1902 w myśl uchwały Rady miejskiej z 16 stycznia 1905, wynoszący kwotę 24.218 koron. Stałym zaś jest tu wydatek ryczałtowy na utrzymanie 8 rewizorów policyjnych, od r. 1905 przyjęty w kwocie 4.000 koron. Wydatki na policję sanitarną wzrosły również, a to częściowo z obowiązku, jak dodatek na utrzymanie szpitala powozowego (+ 5.000 koron), częściowo z odroczonej w interesie ogółu mieszkańców i zdrowotności miasta potrzeby, jak zaprowadzenie bezpłatnej dezynfekcji w mieście (+ 2.000 koron), ustanowienie pomocnika dezynfektora i dozorey baraku epidemicznego (+ 1.158 koron).

W dziale policji targowej zdecydowała się komisja budżetowa na poważne podniesienie dotacji, zmierzającej na należyte utrzymanie i polepszenie istniejących placów targowych (+ 20.000 koron).

Również policja ogniowa wymaga w tym roku nieznacznej podwyżki wydatków (+ 699 koron), opartej na poprzednich uchwałach, zmierzających do odświeżenia lub uzupełnienia brakujących rekwizytów i przyborów.

Wzrost wydatków na oświatę publiczną wynosi bardzo poważną kwotę 81.156 koron, a wynika z naturalnego corocznego wzrostu klas, a więc także odpowiedniego przybytku sił nauczycielskich, tudzież wskutek uchwalonej w roku 1903 przez Radę miejską a rozłożonej na okres czteroletni wielkiej organizacji szkół miejskich, wskutek której stałe nowe posady nauczycielskie zostały kreowane.

Wydatki w dziale dobroczynności wzrosły o kwotę 57.462 koron, co wynika z pierwszorzędnej w konieczności zorganizowania wydziału miejskiego dobroczynności publicznej, a także z tego, że w tym dziale załatwiono sprawę uporządkowania znacznych zaległości za leki dla ubogich, przynajmniej na ten cel w rubryce wydatków zmiennej kwotę 14.000 koron i podwyższając dotację stałą z kwoty 17.000 koron na 20.000 koron.

W dziale gospodarstwa drogowego podwyższono dotację ponad preliminarz r. 1905 o kwotę 146.731 koron ze względu na to, że zniszczenie dróg i bruków postąpiło bardzo znacznie w ostatnich latach.

Analogicznie i w związku z gospodarką drogową posła komisja ze znaczną podwyżką na materiały do robót publicznych i utrzymanie porządku w mieście. Pomnożono bowiem dotację o kwotę 47.027 K.

W dziale „kanalizacja“, podwyższono wydatki o kwotę 29.840 K. ponad preliminarz roku 1905, a to celem wybudowania nowych kanałów w ulicach: Kampiana, Zamoyńskiego, Teatralnej i Karaickiej, oraz wychodków: drewnianego w parku Łyczakowskim, a żelaznego nowszej konstrukcji w bardzo ruchliwym punkcie przy stacji tramwaju elektrycznego koło szkoły im. św. Antoniego.

Dotację wydatków na oświetlenie miasta podwyższono w tym roku o kwotę 11.277 K. Przybędzie miastu znowu 200 latarni, w czym tylko 20 naftowych na odleglejszych przedmieściach, 180 zaś gazowych.

W dziale wydatków rozmaitych uchwalila komisja na fundusz budowy tanich domów dla robotników pierwszą ratę w kwocie 5000 K., dalej 5000 K. na zakupno dzieł sztuki dla miejskiej galerii obrazów, oraz 1200 K. na podróże informacyjne urzędników miejskich.

Ostatnie stałe rubryki wydatków na umarzenie długów i zobowiązań miasta wzrosły w roku bieżącym o kwotę 28.643 K. W szczególności przybywa miastu wydatek na procentowanie długu zaciągniętego na budowę nowych szkół (+ 7600 K.), tudzież na amortyzację sfinansowanego przez Wydział krajowy pokrycia uchwalonej przez Radę miejską gwarancji do wysokości 400.000 K. na kolej Lwów-Podhajce (+ 18.200 K.).

Co się zaś tyczy nadwyżki przychodów preliminarzem za rok 1905, to nadwyżkę tę mają przynieść, zdaniem komisji budżetowej, następujące pozycje: zakłady i dobra 20.053 K., budynki 1400 K., taksy emerytalne 1435 K., opłaty konsumcyjne 45.000 K., myto drogowe 25.000 K., waga miejska 3000 K., placowe i targowe 4500 K., opłaty policyjne gospod. szynk. 300 K., wpływy na ubogich 12.540 K., pogrzebowe i sanitarne 3000 K., opłaty specjalne (kwatunkowe i kanałowe) 30.916 K., zwroty kosztów i wydatków rzeczy. 151.542 K., dochody rozmaite (zwyczaj. i niest. doch.) 74.600 K., podatek czynszowy 40.000 K., podatek od psów 9000 K. i dodatki do podatków 85.000 K.

Mowca zastanawiał się następnie nad tem, czy skok o pół miliona koron naprzód w wydatkach jest istotnie uzasadniony, naturalny i czy polityka finansowa miasta w tym wypadku jest zdrowa, czy wreszcie znajduje się w zwyczajnych źródłach finansowych gminy zdrowe pokrycie tak poważnego wzrostu zapotrzebowania?

Otóż zdaniem generalnego referenta podwyższenie cyfr tegorocznego budżetu jest zupełnie uzasadnione, a wydatki znajdują w

przypuszczalnych dochodach zupełne pokrycie.

Omówiwszy następnie rentowność miejskich zakładów przemysłowych, jak: wodociągów, reżni, gazowni, elektrowni i tramwaju elektrycznego, które nietylko amortyzują włożony kapitał, lecz i odrzucają pewne zyski, poświęcił następnie r. dr. Lisiewicz dłuższy ustęp swego przemówienia odpowiedzi na pytanie: jaką ma być gospodarka miejska w najbliższej przyszłości i jak ma gmina lwowska dążyć do statecznego wzmocnienia swoich sił finansowych?

W szczególności pierwszym zadaniem obecnem, jest niewątpliwie wykupno tramwaju konnego i ujęcie całej polityki komunikacyjnej w mieście we własne ręce. Przeciąganie tej sprawy, to ciągła strata dla miasta Lwowa. W rozwiązaniu tej kwestji tramwajowej leży bowiem także równomierne podniesienie się wszystkich przedmieść, ożywienie silne ruchu budowlanego, przybytek i wzrost nowych przedmiotów podatkowych dla miast, przybytek konsumentów gazu, światła elektrycznego, wody etc. etc. — jednym słowem zasilenie licznych soków żywotnych w organizmie życia miejskiego.

Rzeczą niemniej pierwszorzędną wagi nietylko pod względem zdrowotnym, lecz i finansowym jest sprawa kanalizacji miasta i dlatego gmina m. Lwowa bez względu na to, czy od Rządu dostanie subwencji, czy też nie powinna budować kanały w miarę środków materialnych.

Niemniej zadania czekają Radę miejską w dziedzinie budowy dróg i bruków oraz na polu polityki społecznej w większym stylu, a w szczególności w kierunku budowy tanich domów dla robotników i dla średniej klasy, zakładania kąpeli ludowych, organizacji dobroczynności itp.

Jako źródła dochodów, z których gmina m. Lwowa mogłaby czerpać fundusze, wymienił mowca: podwyższenie opłaty od piwa po zniesieniu propinacji we Lwowie, miejskie opłaty od spadków, opłaty od premij ubezpieczeń od ognia i inne.

Ostatecznie postawił r. dr. Lisiewicz następujący wniosek:

„Rada miejska uchwali projekt budżetu rozchodów i przychodów miasta Lwowa na rok 1906, oraz pobór gminnego podatku czynszowego i dodatków do podatków w dotychczasowej wysokości“.

Nad sprawozdaniem komisji budżetowej rozwinęła się obszerna dyskusja.

Pierwszy zabrał głos r. dr. Battaglia, który podniósł przede wszystkim sprawę asanacji miasta. Zdaniem mowcy, należałoby wybudować przede wszystkim drugi wodociąg kosztem 3 1/2 miliona koron i zaprowadzić wodomierze dla zapobieżenia marnowaniu wody. Również piekąca jest kwestja budowy nowych bruków i chodników, celem uwolnienia miasta od kurzu gruzliczego.

W dalszym ciągu swego przemówienia omawiał r. dr. Battaglia obszernie sprawę skanalizowania Lwowa, którego koszt wyniesie około 6—7 milionów koron. Pokrycia na te inwestycje szukać należy w dochodach rentujących się zakładów miejskich, w szczególności elektrowni miejskiej, tramwaju elektrycznego, gazowni, a także w podwyższeniu opłat konsumcyjnych od piwa od roku 1910.

Z kolei wskazał mowca na potrzebę budowy kilku targowic dzielnicowych i centralnej hali targowej, poczem omawiając zamierzoną przez Radę miejską budowę 8 nowych szkół, kosztem 2 1/2 miliona koron, zaproponował dr. Battaglia myśl sparcelowania około 800 morgów z dóbr miejskich, z czego możnaby uzyskać przeszło milion koron. Zdaniem mowcy, byłaby to zamiana jednej nieruchomości na nieruchomości drugą, lecz dla gminy więcej dogodną, gdyż przynoszącą znaczniejsze korzyści.

W końcu przemawiając jeszcze, jak się wyraził *pro domo sua*, przypomniał dr. Battaglia Radzie w ostatnich czasach postawione przez siebie dwa wnioski, mające na celu popieranie przemysłu krajowego.

Następny mowca r. dr. Maryański ostrzegł przed zbyt optymistycznym w ocenianiu stosunków finansowych gminy. Zdaniem dr. Maryańskiego wzrost budżetu jest za nagły, dlatego też żywi mowca obawę, czy także i w przyszłości znajdzie się pokrycie na rozmaite najpilniejsze wydatki.

W dalszym ciągu zalił się dr. Maryański na Rząd i na Wydział krajowy, które traktują po macoszemu gminę lwowską. W szczególności kraj zwałi bardzo wiele ciężarów na gminę. Teatrem n. p. miał się zajmować kraj, miasto zaś tylko miało wybudować gmach. Tymczasem obecnie wszystkie ciężary połączone z teatrem ponosi miasto. Podobnie rzecz się ma z miejskim Muzeum przemysłowym, z koleją Lwów-Podhajce i t. p., jakkolwiek gmina lwowska, opłacająca jedną szóstą część budżetu krajowego, ma zupełnie słuszne podstawy, by jej postulaty znalazły u kraju pewien odzew.

W końcu zalecał jeszcze mowca równomierne traktowanie wszystkich przedmieść

lwowskich i domagał się zaprowadzenia na tych przedmieściach tramwaju elektrycznego.

Na tem o godzinie 9:45 wieczorem odroczył prezydent p. Michalski dalsze obrady do dziś godziny 6 wieczorem.

Do głosu są zapisani radni pp.: dr. Pisek, Ichnatowicz, Sliwiński, Hudec i Makusz.

OSTATNIA POCZTA.

Najj. Pan przyjął d. 22 b. m. szefa gen. sztabu, br. Becka, na dłuższym posuchaniu.

Z Budapesztu donoszą: Komisarz Królewski Rudnay objął urządowanie i wydał do magistratu rozporządzenie z wezwaniem do wydania złożonych tam dobrowolnie podatków państwowych do 48 godzin. Magistrat zebrał się na posiedzenie i uchwalił polecenie to wykonać.

Na sobotę po południu zwołał Rudnay nadzwyczajną kongregację municjium.

Urzednicy komitatu uchwalili, aby ci, którzy mają prawo do emerytury, podali się w pensję, ci zaś, którzy tego prawa nie mają, pozostaną na stanowiskach.

W Szegard, z powodu zamianowania komisarza Królewskiego, przyszło do demonstracji. W biurach policji wybito kilka szyb.

Z Rzymu donoszą, iż Ojciec św. dlatego tak ostro wystąpił przeciw ustawie francuskiej o rozdziale Kościoła od państwa, że celem jej jest wywołanie schizmy w kościele katolickim

Prasa warszawska poświęca osobne, wyczerpujące rubryki nowej herezy, szerzącej się wśród duchowieństwa katolickiego w Królestwie Polskiem. Epoka powszechnego zamętu odbiła się szkodliwie i na umysłach młodszego pokolenia księży: powstała sekta Maryawitów, która wytwarzając szczególniejszy kult Matki Boskiej nieustającej pomocy i Adoracji Przenajświętszego Sakramentu, sfanatyzowała w wielu parafiach lud polski. Matka Boska Częstochowska popadła u tych szaleńców w niełaskę, cześć jej bowiem łączy się zbyt ściśle z uczuciami narodowemi, a o czemś podobnym asceci-sekciarze słyszeć nie chcą. I to jest pierwszą szkodliwą stroną ich herezy, zwłaszcza w obecnych czasach walki narodowej w Królestwie Polskiem. Druga krytyczna strona herezy, to łączność z niejaka panna Kozłowska w Płocku, upatrzoną przez Maryawitów na matkę Antychrysta, której wizje, uznane w Rzymie za największe halucynacje, uważają oni za „święte nawiedzenia“. Poza anatemami praktykami religijnymi, Maryawici żyją bardzo skromnie, nie jadają n. p. nigdy mięsa, a lud przywiązany do siebie tem, że prawie żadnych nie pobierają opłat za usługi kościelne. Z głową Kościoła, Papieżem, jeszcze nie zerwali, biskupom wypowiedzieli już posłuszeństwo. Areybiskup Popiel wydał przestrogo pasterką do ludu wiernego, objaśniając go o szkodliwości nowej herezy.

Aresztowania w całym Królestwie ani na chwilę nie ustają, choć już kilka tysięcy osób dostało się pod klucz, a więzieni wszystkie niemożliwie przepelnione. Na prowincji zamykają przeważnie za agitację narodową; w Warszawie za propagandę socjalistyczną, oraz anarchistów terroryzujących bezustannie spokojną ludność. Wielkie wrażenie wywarło skazanie na trzy tygodnie aresztu za mowę, wygłoszoną na wiecu w Łowiczu, p. Władysława Grabskiego, dyrektora Towarzystwa melioracyjnego, jednego z najwybitniejszych działaczy w Królestwie.

Sprawę udzielenia w Królestwie Polskiem praw wyborczych osobom, posiadającym mniej niż trzy morgi gruntu, senat powierzył komisji pod przewodnictwem hr. Solskiego dla rozważenia w drodze prawodawczej, a to na żądanie ministra spraw wewnętrznych. Durnowa.

Konsul niemiecki w Mitawie zażądał od skarbu rosyjskiego wynagrodzenia dla poddanych niemieckich którzy podczas tłumienia rozruchów przez wojsko ucierpieli osobicie lub postradali mienie.

Daily Chronicle donosi, że car przyjął dymisy prezesa ministrów hr. Wittego, dziennik ten przecież nie wymienia, kto zostanie następcą hr. Wittego.

Francuska Izba deputowanych prowadziła wczoraj w dalszym ciągu obrady nad ubezpieczeniem robotników. Dep. Millerrand wystąpił ostro przeciw przeciwnikom tej ustawy, będącej niemiękką koniecznością. Izba uchwaliła jednogłośnie mowę Millerranda ańszować.

Z Nancy donoszą, że tamtejszy biskup Tirinar zgłosi swą kandydaturę do Izby deputowanych. Terazniejszy deputowany z tego okręgu, nacjonalista, złoży swój mandat, aby umożliwić zdobycie go Tirinarowi, znanemu z energii, który na podstawie nowej ustawy o rozdziale Kościoła od państwa, uzyskał teraz bierne prawo wyborcze.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wniesienie reformy wyborczej w Izbie posłów.

Wiedeń, 23 lutego. Na początku dzisiejszego posiedzenia Prezydent Izby, hr. Vetter, oświadczył, że P. Prezydent Ministrów prosi o głos.

P. Schönerer: A co z naszym wnioskiem nagłym?

P. Prezydent Ministrów hr. Gautsch: Wysoka Izbo! Imieniem Rządu mam zaszczyt, w spełnieniu danego dnia 28 listopada z. r. przyrzeczenia, przedłożyć sześć projektów ustaw do parlamentarnego załatwienia.

Wszechniemcy wołają: Znieść § 14-sty!

Br. Gautsch: Fakt wniesienia tych ustaw dowodzi, że wszelkie ataki nie zdołały wstrzymać Rządu od akcyj, którą postanowił przeprowadzić, a którą uznał za słuszną, i że po tej drodze będzie dalej kroczył. — (Przerywania ze strony Wszechniemców. — Oklaski.). Przedewszystkiem rozwinię zasadnicze myśli reformy. Przedłożenie rządowe opiera się na zasadzie usunięcia wszelkich przywilejów wyborczych i wszelkiego cenzusu. (Brawa i oklaski). Nowa Izba posłów ma, według naszych propozycji, składać się z 455 członków, wybranych w wyborach pojedynczych. Wyjątek od tej zasady zrobiliśmy tylko dla okręgów wyborczych wiejskich w Galicji, (Okrzyki. — Wrzawa), albowiem tam utworzyliśmy okręgi, mające wybierać po dwóch posłów, przyczem każdy ma być uważany za wybranego, który osiągnie więcej niż trzecią część wszystkich oddanych głosów. Ta forma prawa wyborczego odpowiada w szczególności osiedleniu ludności we wschodnich częściach Galicji i zapewnia narodowym mniejszościom reprezentację. (Okrzyki). Ponieważ, jak to jeszcze obszernie wyłuszczy, Rząd chciał wszystko uczynić, ażeby zapobiedz narodowym stratom przy wyborach, utworzenie zaś narodowo jednolitych okręgów wyborczych we wschodniej Galicji wobec braku granicy językowej było niemożliwem do przeprowadzenia tak, ażeby milion Polaków nie pozostał bez reprezentacji, przeto wybrano ten sposób wyjścia, stosując się przytem do propozycji Namiestnika Galicji, który z pewnością jest doskonałym znawcą kraju i jego stosunków etnograficznych.

Przy rozdziale mandatów trudnem było uwzględnienie wszystkich stosunków, tak, aby stworzyć reformę politycznie możliwą. To było też przyczyną, że zatrzymano bezwarunkowo dotychczasową liczbę zastępców każdego kraju, a tylko tam nastąpiło pomnożenie, gdzie ważne były po temu powody, gdzie liczba ludności, wysokość opłacanych podatków, wreszcie stan oświaty za tem przemawiały.

P. Schalk: Ażeby sławizować!
Baron Gautsch: Oświadczam jednakże zaraz z całą stanowczością, że matematycznie ścisły rozdział mandatów jest rzeczą niemożliwą (Żywe przerywanie ze strony Wszechniemców). Reforma wyborcza nie jest zadaniem rachunkowem. Każda partya stara się oczywiście o jak największy dla siebie przyrost mandatów i przytacza najkorzystniejsze dla siebie momenty. Ale nawet gdyby ta lub owa partya doznała małego cyfrowego osłabienia (Żywe przerywania ze strony Wszechniemców), to strata ta jest powetowana wzmożeniem, polegającym na tem, że partya w przyszłości połączona będzie z wielką masą narodu (Brawa, oklaski; przerywania Wszechniemców), że mandaty jej zdobyte będą na zasadzie równych praw i niejaką udzielną będą przez cały naród. (Żywe oklaski — przerywania Wszechniemców. Głosy: Spokój!).

Bar. Gautsch: Wielokrotnie w przedłożeniu przeprowadzony jest rozdział między miastem a wsią. Stało się to dla nawiązania do istniejącej dotychczas kuryi wiejskiej, jakoteż ze względu na większą wspólność interesów, jaka łączy gminy o podobnej skulturze społecznej. (Okrzyki i przerywania ze strony Wszechniemców). Panowie! Pozostawiam to ocenie Izby, czy właśnie dzień dzisiejszy, czy chwila obecna jest stosowną do ograniczenia w ten sposób wolności słowa. (Żywe oklaski, Przerywania Wszechniemców. Głosy: Spokój!).

Wreszcie rozdział ów między miastem a wsią wprowadzono dla złagodzenia sprzeczności społecznych, jakie występują między

większymi miastami a gminami wiejskimi przy wyborach do Rady państwa.

O wiele ważniejszymi są, zdaje mi się, w reformie wyborczej stosunki narodowościowe. Skład naszego Państwa jest tego rodzaju, że wartość i trwałość wielkiej reformy politycznej zawisła jest od jej stosunku do kwestyi narodowej. Jeżeli reforma ta może być wprowadzona do systemu instytucyj politycznych bez znacznej zmiany narodowego ustosunkowania sił, wówczas żywotność jej jest większa. To też stosunek reformy wyborczej do kwestyi narodowościowej jest *punctum saliens* reformy i z wielką starannością tą stroną sprawy się zajmowano.

Jesteśmy przygotowani na to, że przedłożenie wywoła tu i ówdzie niezadowolenie. Kto jednakże bez uprzedzeń rozważy ogromne trudności, jakie się następują przy opracowaniu przedłożenia o powszechnem prawie wyborczem w państwie narodowościowym, może przyznać nam szerszą chęć i dążenie ku sprawiedliwości. (Żywe przerywania Wszechniemców. Prezydent Izby prosi o spokój).

Br. Gautsch: Panowie! W celu rozwiązania kwestyi narodowościowej w pierwszym rządzie użyliśmy zasady terytorjalności i wedle możliwości utworzyliśmy narodowo jednolite okręgi wyborcze: zesłaliśmy przytem aż do najniższej jednostki administracyjnej, do gminy. Wyłom z zasady terytorjalności zrobiliśmy tylko dla Moraw; byłoby bowiem trudno utworzyć tam narodowo jednolite okręgi wyborcze i dlatego Rząd utworzył tam grupy wyborcze, opierające się na zasadzie narodowości, a to w porozumieniu ze stronnictwami. Takie same stanowisko, jak już wspominałem, zajął Rząd dla umożliwienia reprezentacji mniejszości w Galicji. (Okrzyki). Skutkiem tych zarządzeń wybory w przyszłości z reguły nie będą się już odbywały pod znakiem walki narodowościowej, a przez to możliwem będzie zdrowe tworzenie się stronnictw na zasadach ekonomicznych, społecznych i kulturalnych.

To uporządkowanie kwestyj narodowościowych w nowem prawie wyborczem ma jeszcze szczególne korzyści ze względu na siłę i sposób narodowej reprezentacji, albowiem nowa ustawa wyborcza daje możliwość najpełniejszej narodowej reprezentacji w parlamencie wszystkim narodom, gdy dotychczas znaczne części wszystkich narodów były reprezentowane przez posłów innej narodowości. Jakim to jest polepszeniem, o tem każdy przekona się z tego, co zaraz przytoczę. Oto w dziewięciu krajach, narodowo mieszanym w Czechach, Morawach, Szląsku, w Galicji, Bukowinie, Styryi, Karyntyi, Gorycy, Gradyse i Istrii, liczących łącznie około 19 milionów mieszkańców, dotychczas tylko 15 milionów jest narodowo reprezentowanych, gdy tymczasem 4 miliony są reprezentowane przez posłów innej narodowości. (Słuchajcie!) Cyfra ta spadnie w przyszłości na 1,173,000 tak, że zamiast 15 milionów, obecnie 18 milionów będzie reprezentowanych przez swych rodaków. (Oklaski). Narodowo niereprezentowane mniejszości, które w krajach tych wynosiły 20 proc. ogółu ludności, będą wynosiły na przyszłość tylko jeszcze 6 proc. To jest korzyść narodowa, która przypadnie w udziale w równej mierze wszystkim narodom Austrii. (Oklaski).

Co się tyczy formy prawa wyborczego, to Rząd bez wyjątku proponuje wybory bezpośrednie (Oklaski). Wybory mają więc wszędzie sami wybierać męża swego zaufania, a nie za pośrednictwem innych wyborców (Potakiwania, okrzyki). Od myśli ustanowienia obowiązku wyborczego Rząd odstąpił. Było to także ze względów administracyjnych trudnem do przeprowadzenia.

W sprawie osiedlenia postępował Rząd z największą rozwagą i bezstronnością, aby zaś umożliwić możliwą jednolitość okręgów wyborczych pod względem narodowościowym, musiał się wystrzeżać wszelkich zmian w ich składzie, nie chciał jednakowoż zbyt rozszerzać obowiązkowego czasu trwania osiedlenia. Z tego powodu przyjął Rząd jednoroczne osiedlenie w gminie w dniu rozpisania wyborów za zasadę. W obec możliwości wielkich agitacyj z powodu powszechnego głosowania, jakoteż w obec spodziewanego wystąpienia ostrzejszych sprzeczności społecznych przy wyborach, zdecydował się Rząd zaproponować zarządzenia, celem zapobieżenia nielegalnemu lub terrorystycznemu wpływowi na wyborców we wszelkiej formie. Rząd nie chce przeszkadzać agitacji żadnego stronnictwa, pozostawiając na gruncie legalnym, pragnie jednakże, aby wybory nie tylko były powszechne, lecz aby także pozostały wolne (Żywe oklaski), aby każdy wyborca mógł według swobodnego przekonania oddać swą kartkę głosowania. Rząd uważał równocześnie także za swój obowiązek starać się, aby Izba, która zostanie wybrana, miała także rękojmię spełniania swych zadań. Z tej przyczyny pozwoliłem sobie przedłożyć projekt zmiany regulaminu obrad Izby.

P. Wolf woła: To powinno być raczej zadaniem nowej Izby.

Bar. Gautsch: Bez ograniczania parlamentarnej swobody ruchu, mają proponowane zmiany regulaminu wykluczać wszelkie szykany. Tylko na wypadek większych niepokojów zawiera projekt zaostreżenie środków dyscyplinarnych. (Gromkie oklaski, okrzyki protestu). Tak samo poszedł Rząd za głosem opinii publicznej, jeśli ataki na część osób, stojących po za Izba, poddaje surowym karom. (Żywe oklaski). Co się tyczy zamierzonej reformy Izby panów, to grupy owej Izby sprzeciwiły się połączeniu tej reformy z reformą wyborczą. Jedynie celem niestwarzania trudności dla reformy wyborczej, zaniedbał Rząd na razie wniesienia projektu reformy Izby panów. (Żywe oklaski). Natomiast polega uzupełnienie powszechnego prawa głosowania na tem, że dziedzielni i dożywno mianowani członkowie Izby panów będą mogli także być wybierani do Izby poselskiej, przyczem na czas piastowania mandatu z wyboru otrzymanego, mandat ich do Izby panów miałby być w zawieszaniu.

Mimo że dla Rządu muszą być wykluczone zmiany zasadniczych postanowień przedłożenia o reformie wyborczej, o ile chodzi o zniesienie kuryi i usunięcie cenzusu, nie omieszka Rząd ze swej strony użyć poparcia w tym wypadku, gdyby ze względu na inne sprawy próbowano kompromisu między stronnictwami.

Przechodząc do sprawy przyszłych stosunków większości w Izbie poselskiej, jakoteż do stosunku reformy wyborczej do stanu narodowego posiadania, zaznacza P. Prezydent Ministrów, że również w nowej Izbie nie będzie żaden naród miał większości, lecz każdy, aby utworzył większość, będzie zmuszony szukać sojuszu. Każda większość narodowa byłaby krótkotrwałym tworem politycznym, a tylko większość, utworzona na podstawie kompromisu może zapewnić spokojne i trwałe posiadanie praw narodowych. (Oklaski). Przyszłość Austrii polega na tem, żeby ludy, które są przedstawicielami kultury Państwa, zamiast marnotrawienia swych sił, złączyły się i brały udział w kierowaniu sprawami publicznymi. (Długotrwałe oklaski, okrzyki protestu).

Rząd — powtarza mowca — starał się uchronić przed uszczupleniem narodowy stan posiadania większych stronnictw. Pomimo to trudno uniknąć wrażenia, że spór powstał faktycznie nietylko przeciw oddziaływaniu reformy wyborczej, lecz więcej przeciw zasadzie równego prawa wyborczego. Mowca sądzi, że może z całą stanowczością stwierdzić, iż reforma wyborcza podjęta została nie w interesie jakiegokolwiek stronnictwa, a najmniej w interesie stronnictwa socjalno-demokratycznego. Reforma odpowiadała konieczności postawienia parlamentu na silniejszych podstawach, aniżeli dotąd (Żywe oklaski). Jeżeli jednakże bezustannie mówią, że jedyną i istotną korzyść odnoszą socjalni-demokraci — odpowiada P. Prezydent Ministrów — że jeśli się pragnie socjalnych demokratów poważnie zważyć, trzeba im odebrać najskuteczniejszą broń, t. j. oskarżanie Państwa, że ukróca prawa polityczne mniej zasobnych klas, a innym klasom daje przywileje.

Jeżeli socjalni-demokraci pozbawieni będą tej broni, wówczas będzie można walkę skuteczniej prowadzić. (Żywe oklaski). P. Prezes gabinetu ma za wielkie pojęcie o wartości sił, utrzymujących Państwo, aby mógł przypuścić, że one dla swego życia potrzebują sztucznej ochrony za pomocą specjalnych przywilejów. Wszędzie, gdzie istnieje powszechne prawo głosowania, rosną w siły obywatelskie stronnictwa, powołane do równej walki. (Żywe oklaski). I w Austrii nie będzie inaczej. (Ponowne oklaski, hałaśliwe przerywania ze strony Wszechniemców.).

Patrząc na wpływającą erę, stwierdza Pan Prezes gabinetu, że Izba posłów stała bez siły i woli wśród burzy obstrukcyj. Dla tego zastępstwo ludów musi być oparte na nowej podstawie, a mianowicie na jedynej podstawie powszechnego głosowania, które ograniczone jest tylko tem, iż uwzględnione są szczególne właściwości historyczne Austrii. Jeżeli pragniemy dokonać wielkiego dzieła politycznego równoprawienia, to pozostać musimy w zgodzie z jawnymi dążeniami rozwoju naszego społecznego życia. Bez głębokiej rozważki nie da się dokonać wielkich dzieł (oklaski). Jeżeli obecne polityczne klasy głosować będą za tą reformą, będą miały świadomość, że przyczyniły się do wielkiego politycznego postępu, a także do pokoju społecznego. (Żywe oklaski).

Co do mnie spodziewam się po reformie wyborczej powstania anstryackiego parlamentu na podstawie równego prawa dla wszystkich. (Oklaski).

P. Schönerer woła: Nie chcemy być postawieni na równi z polskimi żydami.

Bar. Gautsch: Ponieważ jest to głębokim przekonaniem mojem, przystępuję z czystym sumieniem do walki, której niebezpieczeństwa dobrze znam. Jestem gotów wytrwać do ostatniej chwili; i póki środki legalnej walki nie są wyczerpane, nie złożę

broni, (żywe oklaski), a jeśli nawet ulegnę, ulegnę z przekonaniem, że nie skąpię życzliwej ofiary. (Oklaski). Osoby przemawiają, idee pozostają. Mój upadek nie byłby upadkiem reformy wyborczej. (Oklaski, mowa odbiera gratulacje. Wszechniemcy hałasują).

Po krótkiej dyskusji, odrzuciła Izba następnie wniosek nagły Wszechniemców w sprawie wysokości kwoty węgierskiej, pozem posiedzenie zamknięto. Następnego 6 marca. Na porządku dziennym i czytanie reformy wyborczej.

Kraków, 23 lutego. (Tel. pr.). W katedrze na Wawelu prowadzone są obecnie roboty około elektrycznego oświetlenia kościoła, zarówno głównych naw jak przybory i stali kanoniczych, jak niemniej skarbcza i grobów królewskich.

Wiedeń, 23 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował nadzwyczajnymi profesorami Uniwersytetu krakowskiego, docentów prywatnych: dr. Adama Bochenka i dr. Emila Godlewskiego.

Najj. Pan zamianował profesora V. gimnazjum we Lwowie, dr. Michała Jezienickiego, dyrektorem gimnazjum polskiego w Stanisławowie.

Madryt, 23 lutego. Izba deputowanych obradowała wczoraj nad projektem ustawy w sprawie przydzielenia występów przeciw armii i o czystości sądom wojskowym. Prezydent ministrów Moret wyraził życzenie, aby ograniczono rozmiary dyskusji. Omawiał też zajęcia w Barcelonie i zaprzeczył, jakoby należało dopatrzeć się w nich rokoszu. Izba przyjęła ustawę w sprawie organizacji policji w Barcelonie.

Londyn, 23 lutego. Do *Tribune* donoszą z Pekinu, że rząd chiński zapłacił wynagrodzenie, żądane z powodu zburzenia misji w Czangpu i ukarał urzędników i innych winne napadu osoby.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosji.

Wilno, 23 lutego. (Tel. pryw.). Od było się tu zgromadzenie organizacyjno-stronnictwa katolickiego, powstałego z inicjatywy ks. biskupa Roppa. Przybyło 800 osób różnych stanów ze wszystkich stron kraju. Przyjęto program, opracowany przez ks. barona Roppa. Prezesem wybrano barona Roppa; do komitetu wybrano 10 obywateli kapłanów, robotników i włościan. We wszystkich miastach Litwy i Białorusi powstaje komitety.

Petersburg, 23 lutego. (Pet. Ag. tel.). Zbuntowany pułk kozacki uruski poddał się ponownie złożył przysięgę wierności. Oskarżenie przedstawiono w rozmiarach przesadzonych.

Petersburg, 23 lutego. Zatwierdzono przez cara ogólna taryfa cłowa wchodzi w życie z dniem 1 marca.

Petersburg, 23 lutego. (Tel. pryw.). Dyrektor prywatnego gimnazjum w Warszawie p. Tadeusz Sierputowski, uzyskawszy posłuchanie u ministra oświaty, złożył obszerny memoriał w sprawie zamknięcia przez władzę jego szkoły, oraz o całym stanie szkół w chwili obecnej w Królestwie Polskiem. Minister wysłuchał go życzliwie i przyrzekł w tych dniach dać mu przychylną odpowiedź.

Petersburg, 23 lutego. (Tel. pryw.). Baron Wolff, który odmówił przyjęcia posady kuratora ryzykiego okręgu naukowego otrzymał propozycję objęcia odpowiedzialnego stanowiska w okręgu wileńskim.

Ryga, 23 lutego. (Pet. Ag.) Wojsko uwieźdło onegdaj w pobliżu miejscowości Usküll (niedaleko Rygi) trzech uzbrojonych powstańców. Postawiono ich przed sądem wojennym, który rozpoznał we wszystkich ich przywódców band. Po wydaniu wyroku stracono ich.

Petersburg, 23 lutego. (Pet. Ag.) N. kolei syberyjskiej obecnie kursuje dziennie 6 par pociągów, z których 4 przeznaczono są dla przewozu wojska z Dalekiego Wschodu. Po naprawieniu uszkodzonych lokomotyw i nadejściu nowych będzie kursować dziennie 14 par pociągów, z tego 6 do przewozu wojska. Ruch na kolei transbajkalskiej będzie urządzony w ten sam sposób. 900.000 żołnierzy, które należało przewieźć przewieziono do 14 stycznia 400.000. Przewóz wojska mniej więcej z początkiem czerwca będzie ukończony.

Libawa, 23 lutego. (Tel. pr.). W pobliżu miasta Grobinu w dniu 21 b. m. rozstrzelano 8 ludzi i spalono dwie sadyby włościańskie.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

NADESLANE

AMBRE-ROYAL

Parfum a la mode fabrikant. 29 Boulevard des Italiens Paris

Podziękowanie.

Nawiedzony dolegliwym cierpieniem udałem się do szpitala izr. fundacyi Maurycyego Lazarusa...

Jako pewną lokacyę kapitałów polecamy:

- 4 1/2% Listy zastawne Tow. kred. ziemskiego. 4 1/2% i 4 1/2% Listy zastawne Banku krajowego.

Papiery te kupujemy i sprzedajemy najkorzystniej

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany. Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia osobnej prowizyi.

Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE humorystyczne: Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Rire et galanterie...

ALGIELSKIE: Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Curent Literature, Ladies Field, The King and his Navy a Army, Outing, The Tattler, The illustrated London News.

WŁOSKIE: Domenica del Corriere, L'Asino, Il Secolo XX.

ROSSYJSKIE: Oswobodzenie, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia.

Sokołowskiego Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Utrzymuje na składzie dzienniki zagraniczne:

francuskie: FIGARO JOURNAL GAULOIS angielskie: DAILY CHRONICLE

rosyjskie: NOWOJE WREMIA niemieckie: FRANKFURTER ZEITUNG

Sokołowskiego Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.

Przyjechali do Lwowa. Dnia 23 lutego 1906.

HOTEL GEORGEA. PP. Eks. A. Sprecher z Pressburga, hr. J. Tyszkiewicz z Kolbuszowy, hr. F. Leo z Borysławia...

HOTEL IMPERIAL. PP. Hr. S. Fredro z Rzeszowa, J. Timofteiwicz z Krakowa.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 23 lutego 1906.

I. Akcyje za sztukę.

Table with columns for bank names and values. Includes Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.), Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.)...

II. Listy zastawne za 100 kor.

Table with columns for bank names and interest rates. Includes Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%, Banku h. g. 4 1/2% w. a. los w 50 l....

III. Obligacje za 100 kor.

Table with columns for bond types and values. Includes Gal. funduszu propin. 4% w. a., Bukow. funduszu propin. 5% w. a., Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)...

IV. Losy.

Table with columns for lottery types and values. Includes M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)

V. Monety.

Table with columns for coin types and values. Includes Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rosyjskich srebrnych...

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22 lutego 1906.

Table with columns for bond types and values. Includes Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, styczeń lipiec

Table with columns for Koronowa waluta, pałą, and żądają. Includes Jednolity dług państwa w srebrze, Luty-sierpień, kwiecień-październik...

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with columns for C. Obligacje kolejowe. Includes Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.

Table with columns for D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej). Includes Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr., Węg. obl. pr. regul. Cisy 4%

Table with columns for E. Obligacje indemnizacyjne. Includes Krowcy i Slawonii, Węgier za 100 zł. 4 pr.

Table with columns for F. Inne publiczne pożyczki. Includes Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

Table with columns for Koronowa waluta, pałą, and żądają. Includes Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr., Gal. poz. kr. z r. 1893 4 pr.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Table with columns for H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom. Includes Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr., Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.

Table with columns for J. Losy (za sztukę). Includes Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł., Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł., Clary 40 zł. m. k.

Table with columns for Koronowa waluta, pałą, and żądają. Includes Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł., Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., Losy fund. Areyks. Rudolfa 10 zł.

K. Akcyje banków (za sztukę).

Table with columns for bank names and values. Includes Banku Anglo-Austr. 240 kor., Peszt. Banku handl. 500 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem. 670 75

L. Akcyje Przedsiębiorstw transportowych.

Table with columns for company names and values. Includes Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł., Kolei póln. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 5690-

M. Akcyje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with columns for company names and values. Includes Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł., Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.

N. W e k s l e .

Table with columns for city names and values. Includes Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 10 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 franków

O. W A L U T Y .

Table with columns for coin types and values. Includes Dukat cesarski, Austr. węg. 8 guld. złota moneta, 20-frankówka

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. III. 6355 (44) (1332 2-3) Dnia 30. marca 1906 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI, licytacja realności lk. 514 obj. wyk. hip. l. 51 i realności bez lk. objętej wykazem hipotecznym l. 1906/1, stanowiących jedną całość gospodarczą hotel Georgea we Lwowie plac Maryacki l. 2 i 4 ul. Akademicka 2, wraz z przynależnościami, składającymi się z urzędzenia hotelowego, restauracyjnego, piwiarnego i winiarnego, maszyn, przewodów i lamp do oświetlania elektrycznego i gazowego, wodociągów, urządzeń do ogrzewania centralnego, wodociągów itp.

1906/1 na 71.613 kor. 40 hal., przynależności na 55 615 kor. 30 h., ulga podatkowa na 1724 kor. 31 h. Najniższa cena wynosi co do realności ad a) wyk. hip. l. 51 sumę 1,062,418 kor. 65 hal., co do realności ad b) wh. 1906/1 sumę 64,476 kor. 50 h., zaś co do obutych realności łącznie sumę 1,126,895 kor. 13 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym w oddziale III. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział III. Lwów, dnia 31 stycznia 1906.

L. cz. Ne. VI. 32/6 (1) (1345 2-3) Dnia 8. marca 1906 o godzinie 10 rano odbędzie się w kancelaryi notaryusza Zdrassila w Stanisławowie dobrowolna licytacja realności whl. 480 Stanisławów, składającej się z parceli budowlanej 241 i grunтовой 51/1. Najniższa cena kupna wynosi 4425 kor. Wadyum 442 koron 50 hal. Warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie biuro Nr. 4. C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Stanisławów, 15 lutego 1906. L. cz. E. 14455 (6) (1332 2-3) Na żądanie Piotra Calik z Bogdanówki, odbędzie się dnia 23 lutego 1906 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności whp. 1335 gminy kat. Bogdanówka objętej pg. 2608/4, 2849,3, 2850/1, 2850/6 się składającej, z których pierwsza zasiana jest żytem, a która to realność stanowi własność nieznanego z życia i miejsca pobytu Jana Marciniuka, zastąpionego przez kuratora adwokata dr. Auerbacha z Podwoleżysk. Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 1795 koron 40 hal., przynależności zaś na 30 kor. Najniższa cena wynosi 1316 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunkilicytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy mający ochotę kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Podwoleżyska, dnia 29 stycznia 1906. L. cz. E. 10925 (4) (1361 2-3) Na żądanie Zudyka Sobla odbędzie się dnia 30 marca 1906 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja połowy realności whl. 12 kg. Krotoszyn.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1447 kor. 85 h. Najniższa cena wynosi 965 koron 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 29 stycznia 1906.

L. cz. E. 1749/5 (6) (1344)

Dnia 30 marca 1906 o godzinie 8 1/2 przed południem odbędzie się w oddziale Nr. III sądu tutejszego licytacja realności w Stupnicy whl. l. 649 i 1001.

Budynek i studnię oceniono na 1300 koron, zaś rolę na 3063 koron.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2908 koron 67 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w oddziale III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 10 lutego 1906.

L. cz. E. 2155/5 (6) (1363)

Dnia 4 kwietnia 1906 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacja realności miejskiej lwh. 1464 ks. gr. Zabłotów.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 5480 koron.

Najniższa cena wynosi 2740 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 6 lutego 1906.

L. cz. E. 336 (4) (1415 1-2)

Dnia 29 marca 1906 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9, licytacja realności w Folwarkach whl. wyk. 499.

Realność tą (parc. bud. i dom z przynależnościami) oceniono na 1208 kor. 38 h. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 805 kor. 58 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 8. lutego 1906.

L. cz. E. 2544/5 (2) (1416)

Dnia 16 marca 1906 godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9, licytacja realności w Brodach wyk. hip. 640.

Realność tę (parc. bud. i dom z przynależnościami) oceniono na 1622 kor. 8 hal. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1081 kor. 40 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 17 stycznia 1906.

L. cz. E. 852/5 (3) (1385)

Dnia 15 marca 1906 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 14, licytacja całych realności objętych whl. 29 i 391 gm. kat. Tarasówka, jako spólną wraz z przynależnościami, dotąd spólną własność stanowiącą.

Nieruchomości te są ocenione na kwotę 2000 koron.

Najniższa cena wynosi toż samo 2000 koron poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zbaraż, dnia 20 stycznia 1906.

L. cz. E. 1857/5 (6) (1414 1-3)

Na żądanie Ozyasa Wielopolskiego i Anny Stepuk odbędzie się dnia 30 marca 1906 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, licytacja realności whl. 851 i 1/16 części realności whl. 875 ks. gr. Haczów.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 3030 kor.

Najniższa cena wynosi 2020 koron, poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jako normalne przyjmują, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 14 lutego 1906.

L. cz. E. 1515/5 (4) (1379)

Dnia 20. marca 1906 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja 1 3/6 z 11/40 części whl. 916 ks. gr. gm. Jaworów, wystawionej na licytację, ocenionej na 77 kor. 91 halery.

Najniższa cena wynosi 38 koron 96 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, 31 stycznia 1906.

Konkurs.

L. 450 (1334 3-3)

Konkurs
na posadę inżyniera powiatowego dla spraw drogowych i wszystkich spraw technicznych.

Obowiązkiem inżyniera powiatowego będzie także prowadzenie kancelaryi w sprawach drogowych.

Ubiegający się o tę posadę winni się wykazać:

- 1) nieprzekroczonym 40-tym rokiem życia;
- 2) dowodami fachowych studiów, a w szczególności świadectwami z egzaminów złożonych po ukończeniu politechniki;
- 3) świadectwami z kilkuletniej praktyki.

Posada ta będzie nadana na razie prowizorycznie na 1 rok, poczem może nastąpić stabilizacja.

Do posady tej przywiązana jest roczna płaca 2400 koron, dodatek aktywalny 400 koron i ryczałt na objazdy 800 koron.

Podania dokumentowane wnosić należy do Wydziału powiatowego w Żywcu najpóźniej do dnia 31. marca 1906 r.

Z Wydziału powiatowego.

Żywiec, dnia 17. lutego 1906.

L. 718. (1315 2-3)

Wydział Rady powiatowej w Tarnopolu, rozpisuje niniejszem konkurs na posadę Sekretarza.

Warunki:

1. Nieprzekraczalny wiek lat 40
2. Religia katolicka, narodowość polska, obywatelstwo austriackie.
3. Ukończone studia prawnicze z dyplomem doktorskim, egzaminem sędziowskim lub egzaminem administracyjnym.
4. Przynajmniej 3 letnia praktyka adwokacka, sądowa lub administracyjna, względnie przy urzędach autonomicznych.

Kandydaci posiadający praktykę przy urzędach autonomicznych mają pierwszeństwo.

5. Płaca roczna 5000 koron.

Dwa kwinkwenia.

Dodatek na mieszkanie 600 kor. względnie pomieszkanie w naturze.

Prawo do emerytury.

Kandydaci starsi, którzy jednak 50 lat nie przekroczyli mogą być przy dobrych kwalifikacjach uwzglę-

dzeni, nie mają jednak prawa do emerytury.

Posada na razie prowizoryczna, po dwóch latach nienagannej służby może nastąpić stabilizacja.

Podania zaopatrzone w dokumenta oryginalne, wnosić należy na ręce prezesa Rady powiatowej w Tarnopolu do dnia 1 maja 1906.

Posada objęta być może dnia 1 lipca 1906.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Tarnopol dnia 16 lutego 1906.

L. cz. Praes. 2212/6. (1401 1-3)

Konkurs.

Przy sądzie powiatowym w Nowym Targu jest do obsadzenia posada kancelisty.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogąca, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty, wnosić należy do 2 kwietnia 1906 do Prezydium sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Kompetenci winni wykazać także uzdatnienie do prowadzenia ksiąg gruntowych świadectwem ze złożonego egzaminu.

Prezydium sądu wyższego.
Kraków, 22 lutego 1906.

L. 435. (1391 1-3)

Konkurs.

Na posadę weterynarza miejskiego w Turce, z płacą rocznie 1200 kor. i prawem do trzech kwinkwenium, po 120 koron

Warunki przyjęcia odnośną ustawą wymaganie.

Podania należy wnosić do prezydium Magistratu w Turce do dnia 10 marca b. r.

Z Magistratu.

Turka, dnia 16 lutego 1906.

Burmistrz: Pędracki.

Wyroki prasowe.

Bl. 41. (1366)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 17 Februar 1906, Pr. I. 676, die Weiterverbreitung der Nr. 21 der Zeitschrift: „Prehled“ vom 17 Februar 1907 wegen des in der Rubrik: „Nečestní hlídka“ abgedruckten Artikels: „Neřizitelne pomery pravnich praktikantu a bezplatnyh auskultantu“ in den Stellen von „Jestlize nekdo“ bis „zeela jasne“, von „Je primo“ bis „vytrvati“, von „A jako spravce“ bis „nelisi“, von „Je videt“ bis „delegace poslancke“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 14 Februar 1906, Pr. I. 166, die Weiterverbreitung der Nr. 31 der Zeitschrift: „Pozor“ vom 14 Februar 1906 wegen der Stelle von „Nabozenska, evangelicka moralka“ bis „priradne i zaplati“ des Artikels: „Cirkevni boj o skolu“ und wegen der Stellen von „Od nejutlejšiho detskeho veku“ bis „vice zamotavaji“ und von „Mene silni“ bis „a oklamavaji“ des Artikels: „Jak ze to pravi Tolstoj?“ nach §§ 303 und 122 b St. G. verboten.

Ч. Pr. 32/6 (2) (1394)

Оголошене.

В Імені Его Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 26 часописів: „Діло“ з дня 3 (16) лютого 1906 під написом: „Під панованем“ в уступках від „початку“ до „конституційних прав“ від „дарма що“ до „в Гусятині“ від „Щож бучацка“ до „Білінський“ від „чому бучацький“ до „проти Русів“ і 2) „Герор польских властей“ в уступі від „коди зважить“ до кінця, містить в собі знамена провини з § 300 з. к. і прото усправедлилена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи на дни 16 лютого 1906.

В наслідок того рішення оборонене єсть дальше ширене тих артикулів а забраній навкляд має бути знищено.

Львів, дня 21 лютого 1906.

Ч. Pr. 31/6 (2) (1395)

Оголошене.

В Імені Его Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 13 часописів:

„Громадский Голос“ з дня 16 лютого 1906 в артикулах 1) під написом: „Наша робота“ в устух від „Наслунають що“ до „без наслідків“ і 2) „Проект виборчої реформи, а клопи“ в устух від „здавало-би“ до „селянства“ і від „Правительство Гавча“ до „приймуть се“ і 3) „Справи балканські“ в устух від „Але про“ до кінця, містить в собі знамена провини з §§ 98 b, 300, 302, 304 з. к. і арт. V. уст. з 17/12 1862 Нр. 8 Д. п. п. ex 1863 і прото унаправленна єсть заряджена через п. к. Прокуратора державного конфіскація сеї ч. сописи на дни 16 лютого 1906.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене тих артикулів а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 21 лютого 1906.

Kuratele.

L. cz. L. 85 (6) (1375 1-3)
Aniele Czuczmanową, żonę Józefa, z Czuczman humniskich uznano marnotrawną. Kuratorem ustanowiono Józefa Czuczmana z Czuczman humniskich.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Busk, dnia 26 stycznia 1906.

L. cz. IV 527/99 10/V (1390)
Na podstawie uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 25 listopada 1905 l. cz. Nr. 2078/5 postanowił sąd tutejszy przedłużyć nad Wasylem Kanda albo Kantowiczem z Grzedy władzę nadopieczniczą.
C. k. Sąd powiatowy Sakcyja II, Oddział V.
Lwów, dnia 4 grudnia 1905.

L. cz. L. 95 (5) (1387)
Za umysłowo niedołążnego uznano Jana Gorączkę w Żabnie.
Kuratorem jego ustanowiono Engelberta Schmidta w Żabnie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żabno, dnia 14 lutego 1906.

L. cz. L. 7/5 (11) (1388)
Dla Jana Janika Nr. 289 w Jelesni uznanego marnotrawnym ustanowiono kuratorem Michała Buławę zwanego Słusarz w Jelesni.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żywiec, dnia 20 listopada 1905.

L. cz. P. 10/6 (5) (1380)
Dmytro Diduch z Tatar uznany został umysłowo niedołążnym a kuratorem jego ustanowiono Jana Kosylaka z Tatar.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łąka, dnia 19 stycznia 1906.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. IV. 13/6 (4) (1434 1-3)
W sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Podwołoczyskach przeciw Dmytrowi Bojko i tow. o uznanie prawa własności ma być doręczona uchwała z dnia 3 lutego 1906 l. cz. C. IV. 13/6 (4), którą wyznaczono audyencyę na dzień 17 lutego 1906 o godzinie 9 rano.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Dmytro Bojko, syn Fedka przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dra Gromnickiego.

Tenże kurator zastępować będzie powyższego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Podwołoczyska, dnia 3 lutego 1906.

L. cz. Cb I. 84/6 (2) (1383 1-3)
Przeciw Michałowi Juzyecz, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Szczercu przez Hryńka Czemerdiaka i tow. pozew o uznanie prawa własności do parceli gruntowej lk. 1441 gminy kat. Nikonkowiec.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 29 marca 1906 o godzinie 9 rano w biurze I.

Celem strzeżenia praw Michała Juzyecha, ustanawia się pana dr. Natana Hermedina, kandydata adw. w Szczercu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Michała Juzyecha w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Szczerzec, dnia 26 stycznia 1906.

L. cz. C. II 46/6 (1384)
Przeciw Wasylowi Czupa, Józefowi Płeczy i Danyle Płeczy, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k.

sądu powiatowego w Skolem przez Wasyla Ułyca, syna Fedora, pozew o zniesienie współwłasności realności whll. 38, 461, 465, 466, 790 i 907 gm. Tuchla.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2 marca 1906 godz. 9 przed południem w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw kurandów, ustanawia się pana dr. Eugeniusza Petrusiewiczza, adwokata w Skolem, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie ich w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skole, dnia 15 lutego 1906.

L. cz. Prez. 285 18/6. (1367)
Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłym przy sądzie krajowym w Krakowie na II. kadencyę, rozpoczynającą się dnia 2 kwietnia 1906 o godzinie 9 rano c. k. Wiceprezydenta Sądu krajowego dr. Dyonizego Pogorzelskiego, zaś zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego wyższego dr. Józefa Kaisera, Stanisława Gułkowskiego i Wilhelma Ursła — tudzież radców sądu krajowego: Alojzego Traunfellnera, dr. Wilhelma Grodyńskiego Adolfa Raczynskiego, Ferdynanda Ferensa, Karola Kulikowskiego i dr. Stanisława Trzaskowskiego.

Prezydium c. k. Sądu kraj. karn.
Kraków, dnia 20 lutego 1906.

L. cz. C. II. 61/6 (1) (1432)
Przeciw Antoniemu Młynarskiemu z Koziarni, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Jana Młynarskiego pozew o zapłacenie kwoty 290 koron z przynależnościami.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do rozprawy na dzień 27 lutego 1906 godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Antoniego Młynarskiego, ustanawia się pana Andrzeja Maczuga, wójta w Koziarni, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Antoniego Młynarskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nisko, dnia 15 lutego 1906.

L. cz. Cw. 1670/5 (3) (1370)
Przeciw Janowi Kotlińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo wzajemnego kredytu w Przeworsku pozew o 300 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Jana Kotlińskiego, ustanawia się pana dr. Pelzlinga, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Jana Kotlińskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 3 lutego 1906.

L. cz. E. 622/5 (3) E. 625/5 (3) (1357)
Józefowi Löbie Majerowiczowi kupcowi w Majdanie w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed sądem powiatowym w Lutowskach przeciw temuż o 653 kor. 66 hal. zpn. i 1000 kor. zpn. mają być doręczone uchwały z dnia 13 grudnia 1905 liczbą czynności E. 622/5 i 14 grudnia 1905 E. 625/5 któremi dozwolono egzekucji przez zajęcie wierzytelności Józefowi Löbie Majerowiczowi a trzech osob przysługujących.

Ponieważ niewiadomo gdzie Józef Löba Majerowicz przebywa ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Dawida Weinfeldta kupeca w Lutowskach.

Tenże kurator zastępować będzie Józefa Löby Majerowicza w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Lutowska, dnia 12 lutego 1906.

L. cz. Cg. IX. 75/6 (1) (1393)
Przeciw nieobecnemu Izaakowi Laufer i spadkobiercom bhp. Leona Ostersetzera, a to Emilii Neustein, Bercie Franzos, Auguste Fürst, wszystkim urodzonym Ostersetzera, Norbertowi, Maurycemu i Henrykowi Ostersetzerom, wniesli spadkobiercy Herscha Rafała Chameidesa i Tauby Lei Chameides, a to: Blume z Chameidesów Kohn, Feige z Chameidesów Blaustein, Leib Chameides i Markus Arie Chameides skargę o uznanie wierzytelności wekslowych 511 złr. 55 ct. a. w. zpn., 304

złr. 76 ct. i 200 złr. a. w. zpn. za zgłosze przez przedawnienie itd.

Pierwsza audyencya odbędzie się 3 kwietnia 1906 godzina pół do 9 przed południem w sali Nr. 31.

Ustanowiony celem strzeżenia praw pozwanych kuratorem adwokat dr. Solański we Lwowie, będzie ich zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział IX.
Lwów, dnia 15 lutego 1906.

L. cz. C. II. 646/5 (3) (1375)
Przeciw nieobecnemu Eliaszowi Ettingerowi wniosł Mojżesz Ettinger w Nowym Sączu przez adw. dr. Dawida w Nowym Sączu skargę o 400 koron.

Audyencya odbędzie się dnia 8 marca 1906 godz. 11 przed południem, sala 80.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Körbel w Nowym Sączu będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Sącz, 1 lutego 1906.

L. cz. C. III. 33/6 (2) (1381)
Przeciw nieobjętej masie spadk. bhp. Mendla Lempla, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez p. Adama Fedorowicza, właśc. realn. w Krakowie, pozew o oddanie w posiadanie części pgr. 1209 gm. Krowica sama.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20 marca 1906 godz. 9 rano, biuro Nr. 16.

Celem strzeżenia praw pozwanej masy spadkowej, ustanawia się pana dr. Ignacego Bardacha, adwokata w Lubaczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną masę spadkową w rzecznej sprawie na koszt i niebezpieczeństwo spadkobierców nieobjętej masy spadkowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lubaczów, dnia 3 lutego 1906.

L. cz. E. 2273 5 (4) (1359)
Nieobecnemu Ozyaszowi Dawidowi 2im. Tepperowi przedtem w Uhnowie ma być doręczona uchwała z dnia 12 grudnia 1905 E. 2273 5 (3) pozwalająca licytacyę połowy realności whl. 501 gm. kat. Uhnów — Zastawie objętej Ozyasz Dawida Teppera własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego „Własna Pomoc“ w Krakowie o 520 koron.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Ozyasza Dawida Teppera kuratorem adw. dr. Kronik w Uhnowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Uhnów, dnia 29 stycznia 1906.

L. cz. C I 19/6 (1) (1377)
Przeciw Janowi i Józefie małż. Piwovarom z Ostruszy, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do tutejszego c. k. sądu przez Jana Onaka z Ostruszy pozew o 520 koron zpn.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono termin na dzień 5 marca 1906 godzina 10 rano biuro Nr. 1.

Kuratorem dla tychże pozwanych ustanowiono Stanisława Klimka z Ciężkowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ciężkowice, dnia 10 lutego 1906.

L. cz. C. I 22/6 (2) (1386)
Przeciw Aleksandrowi Kruk i Pelagii Zawierucha, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zbarażu przez Izraela Landesbrogę w Zbarażu pozew o zapłacenie kwoty 267 koron 30 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 6 marca 1906 o godzinie 9 przed południem w tut. sądzie, biuro 12.

Celem strzeżenia praw Aleksandra Kruka i Pelagii Zawierucha, ustanawia się pana dr. Natana Steina, adwokata w Zbarażu, kuratorem, który zastępować będzie ich w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Zbaraż, dnia 10 lutego 1906.

L. cz. C. I 29/6 (2) (1418)
Przeciw nieobjętej masie spadkowej Menaschego Frischa i Lei Fruchter tudzież przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu Mozesowi Freiurth v. Fruhwird, Israelowi Salomonowi Schindler, Natanowi Edelstein Joslowi Schindler, Eliaszowi Gläubiger i Psachiemu Schindlerowi, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bolechowiu przez Izaka Schindlera, Jakóba Wolfa Schindlera, Fiszla Schindlera i Leiby Kauf-

mana pozew o uznanie własności realności lwh. 279 w Bolechowiu.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 1 marca 1906 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej Menaschego Frischa i Lei Fruchter, ustanawia się kuratorem dr. Kleinberga, adwokata w Bolechowiu, zaś dla nieznan. z życia i miejsca pobytu Mozesza Freiurtha v. Fruhwird, Israela Salamona Schindlera, Natana Edelsteina, Josla Schindlera, Eliasza Gläubigera i Psachiego Schindlera ustanawia się pana Markusa Schindlera w Bolechowiu kuratorem.

Ciż kuratorowie zastępować będą powyższych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bolechow, dnia 14 lutego 1906.

L. cz. C. I 28/6 (1) (1420)
Przeciw Mikołajowi Dołhunowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiat. w Dobromilu przez Szymona Gleicha pozew o 227 K. 50 h.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 2 marca 1906 godz. 9 rano do tego sądu biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Mikołaja Dołhuna ustanawia się pana dr. Tygermana, adwokata w Dobromilu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dobromil, dnia 14 lutego 1906.

L. cz. C. I. 24/6 (4) (1378)
Przeciw nieobjętej masie spadkowej Jana Łacha z Dąbrówki starzeńskiej, wniesionym został do c. k. sądu pow. w Dynowie przez Wiktoryę Gałajda pozew o uznanie prawa własności do 1/5 części realności whl. 29 ks. gr. gm. Dąbrówka starzeńska objętej.

Celem strzeżenia praw pozwanej nieobjętej masy ustanawia się pana c. k. notar. Bęgiaka w Dynowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona objęta nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dynów, dnia 29 stycznia 1906.

Amortyzacye.

L. cz. T. 2/6 (2) (1239 3-3)
Na wniosek Towarzystwa oszczędności i kredytu w Cieszanowie, stow. zarej. z nieograniczoną poręką wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi następujących wnioskodawcy rzekomo zaginionych weksli, a to:

1) Weksla z daty Cieszanów 6 października 1905 r. na kwotę 300 koron opiewającego, przez Mojżesza Königsberga zaakceptowanego, płatnego w Cieszanowie dn. 16 kwietnia 1906 r., a przez Towarzystwo kredytu i oszczędności w Cieszanowie wystawionego i żyrem zaopatrzonego, na którym to wekslu była też stampilia Towarzystwa, w której wpisany był Nr. 924;

2) wekslu z daty Cieszanów 8 listopada 1905 r. na kwotę 600 koron opiewającego, przez Senka Wusa zaakceptowanego, płatnego w Cieszanowie dnia 8 maja 1906 r., przez Towarzystwo kredytu i oszczędności w Cieszanowie wystawionego i żyrem zaopatrzonego — oraz oznaczonego stampilią Towarzystwa i Nr. 952;

3) oznaczonego stampilią i Nr. 1031 weksla z daty Cieszanów 22 grudnia 1905 r. na kwotę 600 koron opiewającego, przez Benjamina i Feiwla Friedbergów zaakceptowanego, a przez wspomniane Towarzystwo wystawionego i żyrem zaopatrzonego, w Cieszanowie dnia 23 kwietnia 1906 roku płatnego;

4) oznaczonego stampilią Towarzystwa i Nr. 1038 weksla z daty Cieszanów 24 grudnia 1905 r., na kwotę 300 koron opiewającego, przez Izaaka Schipperę i Simchego Feldmana zaakceptowanego, w Cieszanowie dnia 24 czerwca 1906 r. płatnego, a przez Towarzystwo „wystawionego i żyrem zaopatrzonego;

5) oznaczonego stampilią i Nr. 1039 weksla z daty Cieszanów 24 grudnia 1905 r. na kwotę 900 koron opiewającego, przez Michała i Jana Paslawskich zaakceptowanego, a przez wspomniane Towarzystwo wystawionego i żyrem zaopatrzonego w Cieszanowie, dnia 24 kwietnia 1906 roku płatnego;

6) oznaczonego stampilią i Nr. 1044 weksla z daty Sokal 28 grudnia 1905 r. na kwotę 600 koron opiewającego, przez Simona Güsberga zaakceptowanego, a przez wspomniane Towarzystwo wystawionego i żyrem zaopatrzonego, płatnego w Cieszanowie dnia 3 maja 1906 r.;

7) oznaczonego stampilią Towarzystwa i Nr. 1050 weksla z daty Cieszanów 2 stycznia 1906 r., na kwotę 900 koron opiewającego, przez Sarę i Herscha Sperberów zaakceptowanego, a przez wspomniane Towarzystwo wystawionego i żyrem zaopatrzonego, płatnego w Cieszanowie dnia 2 maja 1906 r.;

8) oznaczonego stampilią Towarzystwa i Nr. 1051 weksla z daty Cieszanów 2 stycznia 1906 r. na kwotę 300 koron opiewającego, przez Mozesa Nadla i Seliga Wurzla zaakceptowanego, a przez wspomniane Towarzystwo wystawionego i żyrem zaopatrzonego, płatnego w Cieszanowie 2 kwietnia 1906 r.;

9) oznaczonego stampilią Towarzystwa i Nr. 1052 weksla z daty Cieszanów 2 stycznia 1906 r. na kwotę 600 koron opiewającego, przez Piotra Swistowicza zaakceptowanego, a przez wspomniane Towarzystwo wystawionego i żyrem zaopatrzonego, płatnego w Cieszanowie 2 maja 1906 r.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, by zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności każdego z powyższych poszczególnych weksli licząc, ileż w przeciwnym razie po bezwonnym upływie tegoż czasokresu weksle te na ponowną prośbę wnioskodawcy za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 15 stycznia 1906.

L. cz. T. 5,6 (2) (1337 3-5)
Amortyzacja.

Na wniosek Mateusza Filipka gospodarza z Janukowic wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej, rzekomo przez wnioskodawcę zgubionej księżeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie, opiewającej na, nazwisko Mateusza Filipka na kwotę 384 kor. 4 hal. oznaczonej Nr. 13224.

Posiadacza powyższej księżeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 30 stycznia 1906.

L. cz. T. 29,5 (3) (1323 3-3)

Auf Ansuchen der Frau M. Schitka, prot. Handelsfrau in Wien Kurlentgasse Nr. 1 vertreten durch Dr. Karl Lemberger, Hof- und Gerichtsadvocaten in Wien wird das Verfahren zur Amortisierung des der Gesuchstellerin abhanden gekommenen vom M. Karol, prot. Tuchhändler in Lemberg an die eigene Ordie an einen der Gesuchstellerin unbekanntem Tage ausgestellten, von den Bezogenen Salomon Arnold und Gerson Freilich, beiden in Stanislaw angenommenen mit den Blankogin M. Karol, Franz Vogt in Biela und Adolf Schrenk et Sohn in Bielitz versehenen, am 28 November 1905 in Stanislaw zahlbaren Wechsels über 117 Kronen eingeleitet.

Der Inhaber dieses Wechsels wird daher aufgefordert denselben dem Gerichte binnen fünfundvierzig Tagen vom Tage der dritten Kundmachung des Edictes in der Lemberger Zeitung angefangen vorzulegen, widrigenfalls der Wechsel nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

Vom k. k. Kreisgerichte, Abtheilung IV.
Stanislaw, am 19 Februar 1906.

Firmy.

L. cz. Firm. 43 (6) (1198)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Rakszawie” stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką z uwidocznieniem w odnosnej rubryce następujących okoliczności:

1. Spółka ta zawiązaną została na podstawie statutów uchwalonych na walnym zebraniu członków założycieli w Rakszawie dnia 7 stycznia 1906.

2. Siedziba spółki jest gmina Rakszawa, a okręg jej stanowią gmina Rakszawa.

3. Celem spółki jest starać się o materialne i moralne podniesienie członków spółki, a mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszu pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemysle i handlu, a to z funduszu, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczenia na procent pieniędzy, a marnie leżących w ten sposób, iż Spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i stowa-

rzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu Spółki.

4. Zarząd spółki wybrany na powołaniem zebraniu składa się z następujących członków:

1) ks. Józef Dziedzie proboszcz w Rakszawie jako przewodniczący,

2) Franciszka Nowakowskiego funkcyjnarjusza fabryki w Rakszawie jako zastępcy przewodniczącego,

3) Jakóba Wiech rolnika,

4) Antoniego Walawander rolnika,

5) Andrija Babiarz rolnika,

6) Antoniego Kiliana młodszego syna Jana rolnika,

7) Jozefa Dudek syna Jakóba z Potoka rolnika, wszyscy w Rakszawie zamieszkałi jako członkowie.

5. Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed kościołem, a w razie potrzeby także w piśmie wydawanym dla spółek przez krajowy Patronat.

6. Członkowie spółki ręczą wspólnie (solidarnie), całym swym majątkiem za zobowiązania spółki w obec osób trzecich, o ileby na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacji lub upadłości spółki majątek jej nie wystarczał.

7. Spółkę podpisywać się będzie w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy położy podpis swój przełożony zarządu względnie jego zastępcy i jeden z członków zarządu.

Wpis ten ogłasza się w urzędowej Gazecie Lwowskiej.

Rzeszów, dnia 27 stycznia 1906.

L. cz. Firm. 453/5 Spółk. I 215 (1341)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych, wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Borysław.

Brzmienie firmy: W. Woiski, W. Zdanowicz i Spółka w Borysławiu.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie przedsiębiorstwa handlowego wyrobu i naprawy narzędzi i instrumentów wiertniczych, naprawy maszyn parowych i kół, wyrobów patentowanych i ekscentrycznych swidłów wiertniczych M. Garveya jakoteż komisowej sprzedaży wyrobów fabrycznych pierwszego Galicyjskiego Towarzystwa akcyjnego budowy wagonów i maszyn w Sanoku zwanego w dalszym ciągu kontraktem krótko „fabryka sanocka”.

Forma spółki: jawna spółka handlowa od 1 listopada 1905.

Spółnicy osobiste odpowiedzialni: pp. Wacław Woiski, inżynier na Woiance ad Stanislawice, Władysław Grenso i Władysław Zdanowicz właściciele warsztatów w Mraźnicy.

Do zastępstwa jest uprawniony jedynie spółnik p. Władysław Zdanowicz.

Podpis firmy: Pan Władysław Zdanowicz własnoręcznie nakreśli brzmienie firmy i potem brzmieniem umieści dwi początkowe litery swego imienia i pełne nazwisko (Wł. Zdanowicz).

Dzień wpisu: dnia 23 grudnia 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział V.

Sambor, dnia 23 grudnia 1905.

L. cz. Firm. 11 117/6 (1369)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyslu ogłasza, iż 6 lutego 1906 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że walne zgromadzenie członków stowarzyszenia „Towarzystwo zaliczkowe w Jaworowie” odbyte dnia 14 listopada 1905 wybrało w miejsce rezygnujących członków dyrekcji Józefa Terezy i Ignacego Broniśława Lewickiego, na zastępcę dyrektora kierownika: Mikołaja Koronczewskiego, zaś Karola Jenczałka na zastępcę drugiego dyrektora.

Przemysł, dnia 16 lutego 1906.

L. cz. Firm. 75 Stow. I 3/35 (1313)

Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Powiatowe towarzystwo zaliczkowe w Skaliacie „Praca”, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na walnym zgromadzeniu członków z dnia 19 XII 1905 uchwalone zostało rozwiązanie i likwidacja stowarzyszenia i że likwidatorami ustanowieni zostali dotychczasowi dyrektorowie Henryk Miączynski i Maurycy Eichenkatz.

Wszystkich wierzycieli wzywa się, aby do stowarzyszenia się zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 1 lutego 1906.

L. cz. Firm. 116,6 (1368)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyslu ogłasza, iż 6 lutego 1906 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że stowarzyszenie „Towarzy-

stwo kredytowe w Radymnie” ukonstytuowało się na podstawie statutu uchwalonego na zgromadzeniu 29 listopada 1905. — Celem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, handlu, rolnictwie lub rzemiośle za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków. Podpis stowarzyszenia uskutecznia się w ten sposób, że podpisujący do firmy stowarzyszenia swe podpisy dołączają. — Do ważności zobowiązania wobec osób trzecich potrzeba podpisu dwóch dyrektorów lub jednego dyrektora i jednego zastępcy dyrektora. Każdy członek stowarzyszenia odpowiada za zobowiązania stowarzyszenia w razie likwidacji lub konkursu w wysokości trzy-krotnej deklarowanego udziału. Publiczne ogłoszenia stowarzyszenia umieszczane będą w jednym z dzienników lwowskich.

Przemysł, dnia 16 lutego 1906.

Ч. спр. Фирм. 1334 i 1618 Стov. I. 127 (1232)

Зміни і додатки відносячі ся до вписаних вже фирм стоваришень.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських.

1. Місце пробування стоваришення: Львів.

2. Фирма звучить: „Шародная Торговля, общество зареєстроване з обмеженою порукою”.

3. Зміни в складі Совіта Управляющего:

Дня 17 II 1890 виступив Северин Дерочко,

Дня 1/1 1895 виступив Евген Дудкевич і Кирило Кахникевич, а в місто тих вибрано Александра Стефановича і поновно Евгена Дудкевича,

Дня 2/11 1896 виступив Іван Костецкий, Осип Ганічак і Іларіон Гарасимович, вибрано Ярослава Коритовського і поновно Осипа Ганічкака,

Дня 2 II 1897 виступив Др. Кость Левицкий і Михайло Спожарский, але оба поновно зістали вибрані,

Дня 2 II 1898 виступив Др. Щасний Сельский і Евген Гузар, але оба поновно зістали вибрані,

Дня 2/11 1899 виступив Др. Стефан Федак і Іван Бічак, зістали однак поновно вибрані,

Дня 2 II 1900 виступив Юліян Сичинський і Александр Стефанович, зістали однак оба поновно вибрані,

Дня 1/11 1901 виступив Ярослав Коритовский і Осип Ганічак, вибрано Др. Дамяна Савчака і поновно Осипа Ганічкака,

Дня 1/11 1902 виступив Др. Дамян Савчак і Осип Ганічак, вибрано Івана Чернявського і Др. Омеліяна Савицкого,

Дня 2/1 1903 виступив Др. Щасний Сельский і Евген Гузар, зістали однак вибрані поновно,

Дня 1 II 1904 виступив Юліян Сичинський і Александр Стефанович, зістали однак оба поновно вибрані, так, що на час від 1/11 1904 був склад Управляющего Совіта слідуєчий:

1. Др. Щасний Сельский, лікар у Львові, президент,

2. Юліян Сичинський, ц. к. совітник Дирекції домен і лісів скарбових у Львові, містопредседатель,

3. Александр Стефанович, катехит у Львові,

4. Іван Чернявский, ц. к. секретар судовий у Львові,

5. Др. Еміліян Савицкий, ц. к. професор гімназійальний у Львові,

6. Др. Кость Левицкий, адвокат у Львові,

7. Ілья Кокорудз, ц. к. професор гімназійальний у Львові,

8. Др. Стефан Федак, адвокат краєвий у Львові,

9. Евген Гузар, катехит у Львові,

10. Роман Сосновский, ц. к. совітник суду в Тернополі,

Дня 1 II 1905 виступили Юліян Сичинський і Александр Стефанович, зістали однак поновно вибрані.

Дата впису: 10 лютого 1906.

Ц. к. Суд краєвий як торговельний, Відділ IV.

Львів, дня 10 лютого 1906.

Ч. спр. Фирм. 432/5 Стov. I. 350 (1084)

Спис фирм стоваришення „Спілки ощадности і позичок в Трукавці, стоваришення зареєстрованого з необмеженою порукою”.

Треба вписати — вписано — до реєстру стоваришення „Спілка ощадности і позичок, стоваришення зареєстрованого з необмеженою порукою”.

Осідок стоваришення: Трукавець.

Назва фирми: „Спілка ощадности і позичок в Трукавці”.

Дата статуту: Трукавець дня 22 жовтня 1905.

Ціль спілки єсть: старати ся о ма-

теріяльне і моральне піднесенє членів спілки іменно:

a) уділяти членам по мірі потреби, позичочности ціли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торгівлі, а то з фондів, які спілка на тую ціль збирє при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів,

b) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені, а марно лежачі в той спосіб, що спілка приймає і опрoцентoвує вкладакки щадничі,

в) підирати творене спілок і заробкових та господарських стоваришень в окрузі спілки.

Час істнованя необмежений.

Дирекция (Заряд) складає ся: з настоятеля, его заощаджені і трех членів вибраних що чотири роки. Настоятель Тадей Скородиньский, гр. кат. парох в Трукавці, его заступник Василий Білас, господар в Трукавці, члени Петро Гурба, Николай Фиршей і Олекса Гусяк, господарі в Трукавці.

Підписе фирми (Ф. З.): Спілку підписує ся тим спосібом що під печаткою (stampилєю) фирми кладе ся підписе настоятеля заряду, взгядно его заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня: До уміщуваня оголошеня служить таблича уміщена на льокалю спілки.

Уділ членів: кожний член єсть обовязаний влатити до каси спілки бодай оден уділ виносачий 10 корон, оден член не може мати більше як 5 уділів.

Відвичальність: необмежена.

Ц. к. Суд окружний, Відділ V.

Самбір, дня 2 грудня 1905.

Ч. спр. Фирм. 394/5 Стov. I. 259 (1340)

Зміни і додатки до вписаних вже фирм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Комарники.

Назва фирми: „Спілка ощадности і позичок в Комарниках, стоваришення зареєстроване з необмеженою порукою”.

1. Члени дирекції вступили: Николай Комарницький Дружбич як президент заряду, Василь Матковский Малишевч член заряду, Юрко Ільницький Рибичч член заряду і Николай Комарницький Друдз.

2. Члени дирекції вибрані: О. Михайл Попель, парох в Комарниках як президент, Николай Комарницький Дружбич, власитель реальности в Комарниках, як містопредседатель, Юрий Ільницький Рибичч, власитель реальности в Комарниках, член заряду і Іван Комарницький Дружбич, син Йосифа, господар в Комарниках, член заряду.

Рівночасно перед рішучим погодженням внесенє що до зміни § 28 статуту звиває ся стоваришенє до виясненя, в яким напрямі § сей статуту зістав зміненій, позаяк дотепер рада надзираюча складає ся з председателя, его заступника, чотирох членів разом зі місто членів, а в внесеню з дня 16 серпня 1905 єсть поданє число членів ради надзираючої збільшенє зі 7 на 9 членів.

Ц. к. Суд окружний, Відділ V.

Самбір, дня 2 грудня 1905.

L. cz. Firm. 9 pojed. II 16 (124)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych należy wykreslić:

Siedziba firmy: Głogoców.

Brzmienie firmy: „Dzierżawa prawa propinacyi z siedzibą w Głogoczowie Stefan Koporka”.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Dzierżawa prawa propinacyi.

Dzień wpisu: 6 stycznia 1906.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Wadowice, dnia 10 stycznia 1906.

L. cz. Firm. 332/5 Pojed. I 166. (1276)

Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Krosno.

Brzmienie firmy: Fabryka nafty Walegryana Stawiarskiego Krosno lub po niemiecku „Petroleum Raffinerie Valerian Stawiarski Krosno”.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabryka nafty.

Posiadacz: Waleryan Stawiarski.

Firmę podpisywać będzie posiadacz w ten sposób, że pod powyższą nazwą firmy wyciśniętą stampilią lub wypisaną ręcznie umieści swój podpis „W. Stawiarski”.

Data wpisu: 21 grudnia 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Jaśło, dnia 16 grudnia 1905.

L. cz. Firm. 16 Stow. II. 181. (1316)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm Stowarzyszeń.
Wpisano do rejestru Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
Siedziba Stowarzyszenia: Lwów.
Brzmienie firmy: „Bank parcelacyjny, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką”.
Członkowie dyrekcji wystąpili: Witold deko-Narkiewicz zastępca dyrektora.
Członkowie dyrekcji wybrani: Antoni arysz, zastępca dyrektora.
Data wpisu: 11 lutego 1906.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 11 lutego 1906.

L. cz. Firm. 236 3 St. II. 98. (1372)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm Stowarzyszeń.
Należy wpisać w rejestrze Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba Stowarzyszenia: Dynów.
Brzmienie firmy: Towarzystwo wzajemnego kredytu w Dynowie, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Członek dyrekcji wystąpił: Leib Kasser.
Członkiem dyrekcji wybrany Hersch Iuzer Springer, kupiec w Dynowie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 9 stycznia 1906.

L. cz. Firm. 118 4 poj. II. 77. (1374)
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.
Do rejestru firm pojedynczych należy wpisać co następuje:
Siedziba firmy: Dolżyca.

Brzmienie firmy: J. Stern.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewem i spekulacyjne kupno (parcelacja) gruntów w Bóbrce i innych miejscowościach.
Posiadacz firmy: Isak Stern w Dolżyce zamieszkały.
Dzień wpisu: 16 grudnia 1905.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 16 grudnia 1905.

L. cz. Firm. 119/5 sp. II. 71. (1373)
Wpisano do rejestru handlowego firmy spółkowej.
Do rejestru firm spółkowych wpisano co następuje:
Siedziba firmy: Jałowe.
Brzmienie firmy: Majer Eckstein i Spka przedsiębiorstwo parceli dóbr Jałowe.
Forma spółki: jawna spółka handlowa.
Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Majer Eckstein, kupiec w Rzeszowie, Fischel Diamand, kupiec w Rożance i Szymon Leibel, kupiec w Rożance ad Siryżów.
Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod firmą „Majer Eckstein i Spka, przedsiębiorstwo parceli dóbr Jałowe” położa swe podpisy dwaj spółnicy, mianowicie: Majer Eckstein i Fischel Diamand albo Majer Eckstein i Szymon Leibel.
Przedmiot przedsiębiorstwa: parcelacja dóbr Jałowe i sprzedaż rozparcelowanych części.
Dzień wpisu: 7 grudnia 1905.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 25 listopada 1905.

L. cz. Firm. 59 poj. III. 233 (1237)
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.
Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych:
Siedziba firmy: Lwów, ul. Kazimierzowska 17.
Brzmienie firmy: „Chaim Weinberg”.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrab i sprzedaż mięsa.
Dzień wpisu: 30 stycznia 1906.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.
Lwów, dnia 30 stycznia 1906.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

Towarzystwo Zaliczkowe w Bohorodczanach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, zwołuje na dzień 10 marca 1906 o godzinie 6 po południu do biura Towarzystwa

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1905.
2. Wniosek Rady nadzorczej o udzielenie Dyrekcji z czynności i rachunków absolutoryum.
3. Wybór 3 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących.
4. Wybór Komisji rewizyjnej i kontrolującej na rok 1906.
5. Odczytanie pisma Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych z dnia 23 stycznia 1906 L 3082 o wyniku dokonanej lustracji Towarzystwa.
6. Możliwe wnioski.

(Rachunki roczne wyłożone w biurze do wolnego przeglądu.)

Z Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego,

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Bohorodczany, 21 lutego 1906.

Na myszy polne.

Trucizny na myszy polne:
Galki fosforowe.
Owies strychninowy.
Pszencza strychninowa.
Kaskiel trujący tylko myszy, nie szkodliwy dla innych zwierząt.

wyrabia

Lwowska fabryka chem. „TLEN”.

Przy zamówieniu należy dołączyć pozwolenie władzy politycznej.

Przeprowadzenia

pał. wozy 6 i 8 metr

Gwarancja za całość.

52 własnych meblowych patentów.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany János utca 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 408.

Na następujące pisma francuskie

przyjmuje prenumeratę:

- Le Printemps,
- L'Amour,
- Revue de la Jeune Fille et de la Femme,
- Revue de la Mode.
- La Toilette des Enfants.
- La Vie au grand Air,
- La Vie Heureuse,
- Le Coquet,
- Le Costume d'Enfant,
- Les Dessous Élégants,
- Femina,
- France Mode,
- Le Frou-Frou,
- Le Globe Trotter,
- La haute Mode de Paris,
- L'Illustration,
- Journal Universel,
- Le Journal de la Jeunesse,
- Le Journal Amusant,
- Le Journal des Modistes Spécial,
- Journal des Voyages,
- La Mode Illustrée,
- La Mode Pratique,
- La Modiste Française,
- La Modiste Parisienne,
- Le Moniteur de la Mode,
- Musica,
- La Nouvelle Mode,

Biuro dzienników i ogłoszeń

SOKOŁOWSKIEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana I. 9.

Kosztyorys gratis.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dnem 1. maja 1905 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg		Do Lwowa		Pociąg		Ze Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzec główny		posp.	osob.	Z dworca głównego	
	przych. o g.			odech. o g.			
12 20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Woroehy od 1/7 do 30/9 wł.) Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny Watry i Suczawy.		12 45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jaska Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).	
2 31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza, (p. Tarnów), Jaska, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).		2 51	—	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Korósmezo (od 1/5 do 30/9 wł.), Kałusza, Seretu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry.	
6 00	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, (p. Tarnów), Zakopanego, Jaska, Krosna, Iwonieca, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		4 15	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Pesztu, Sanoka, Mózg Laboreza, Rymanowa, Iwonieca, Chabówki, Zakopanego (p. Rze-zów), Mielska, (p. Dębica), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia.	
8 10	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Delatyna (p. Kolomyje od 1/5 do 30/9 wł. niedzieli i rz. k. święta), Korósmezo (od 1/5 do 30/9 wł.), Seretu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Putny, Dorny Watry (od 1/7 do 31/3), Suczawy.		6 15	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Korósmezo, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Dorny Watry (od 1/7 do 31/3), Suczawy.	
7 30	—	z Podwoleczysk, (Odessa, Kijowa), Brodów.		6 30	—	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa.	
7 20	—	z Ławocznego, (Pesztu), Borystawia, Kałusza		6 55	—	do Jaworowa.	
7 50	—	z Rawy ruskiej, Sokala		7 30	—	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borystawia.	
8 05	—	z Stanisławowa, Żydaczowa.		8 25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzeża, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.).	
8 15	—	z Sambora, M. Laboreza, Sanoka, Chyrowa.		8 35	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonieca (p. Przemysł), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia, Zakopanego, (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.).	
8 18	—	z Jaworowa.		9 00	—	do Sambora, Strzyżek-Topolnicy, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonieca, Jaska, N. Sącza, Orłowa.	
8 50	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimia, Zakopanego (p. Kraków), Wieliczki, Orłowa, (p. Tarnów), Mózg Laboreza (Pesztu) i Chyrowa, (p. Przemysł).		9 20	—	do Ickan Woroehy (od 1/7 do 30/9 wł. w niedzielę i święta), Kałusza, Delatyna (p. Kolomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
10 05	—	z Kolomyi, Żydaczowa, Potutor, Korósmezo.		10 55	—	do Podwoleczysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Potutor, Grzymałowa do Bełża, Sokala, Lubaczowa.	
10 35	—	z Rzeszowa, Jarosława, Lubaczowa		11 10	—	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skaly, Iwanias pustego, Grzymałowa.	
11 45	—	z Ławocznego, Kałusza, Strzyja, Borystawia, Kochawiny.		2 00	—	do Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Komania, Nowosielicy (p. Zaleszczyk), Serethu, Radowiec, Berhomethu (w poniedziałek), Suczawy.	
11 55	—	z Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor		2 40	—	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jaska, Krosna, Iwonieca, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Strzyżek.	
1 00	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jaska, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa Iwonieca, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł)		2 50	—	z Podwoleczysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.	
1 30	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Komania, Nowosielicy (p. Zaleszczyk), Serethu, Radowiec, Berhomethu (w poniedziałek), Suczawy.		3 45	—	z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skoleza, Drohobycza, Borystawia	
1 50	—	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jaska, Krosna, Iwonieca, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Strzyżek.		4 32	—	z Jaworowa.	
2 00	—	z Podwoleczysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.		5 00	—	z Bełża, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.	
2 30	—	z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skoleza, Drohobycza, Borystawia		5 25	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów), Mielska (p. Dębica), Dynowa, Chyrowa (p. Przemysł).	
3 45	—	z Jaworowa.		5 30	—	z Podwoleczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwanias pustego, Skaly, Kopyczyniec, Grzymałowa.	
4 32	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jaska, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonieca, Chyrowa (p. Przemysł).		5 45	—	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny.	
5 00	—	z Ickan, (Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Czortkowa, Korósmezo, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.		8 40	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jaska, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonieca, Chyrowa (p. Przemysł).	
5 25	—	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jaska, Krosna, Iwonieca, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Strzyżek.		9 10	—	z Ickan, (Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Czortkowa, Korósmezo, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.	
5 30	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jaska, Iwonieca, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		9 20	—	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jaska, Krosna, Iwonieca, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Strzyżek.	
5 45	—	z Podwoleczysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwanias pustego, Husiatyna.		9 50	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jaska, Iwonieca, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).	
7 00	—	z Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Borystawia, Drohobycza, Kochawiny		10 20	—	z Podwoleczysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwanias pustego, Husiatyna.	
7 30	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimia, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jaska, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonieca, Chyrowa (p. Przemysł).		10 50	—	z Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Borystawia, Drohobycza, Kochawiny	
7 50	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Komania, Nowosielicy (p. Zaleszczyk), Serethu, Radowiec, Berhomethu (w poniedziałek), Suczawy.		6 43	—	Podwoleczysk, (Odessa, Kijowa), Brodów	
8 10	—	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jaska, Krosna, Iwonieca, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Strzyżek.		6 43	—	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa	
8 15	—	z Podwoleczysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.		11 15	—	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessa), Brodów, Potutor, Grzymałowa	
8 40	—	z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skoleza, Drohobycza, Borystawia		11 15	—	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skaly, Iwanias pustego, Grzymałowa, Czortkowa	
9 10	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jaska, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonieca, Chyrowa (p. Przemysł).		9 23	—	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessa), Brodów	
9 20	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Komania, Nowosielicy (p. Zaleszczyk), Serethu, Radowiec, Berhomethu (w poniedziałek), Suczawy.		11 34	—	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Skaly, Iwanias pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa	
9 50	—	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jaska, Krosna, Iwonieca, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Strzyżek.					
10 20	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jaska, Iwonieca, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).					
10 50	—	z Podwoleczysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwanias pustego, Husiatyna.					

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest rankami. — Zwykłe bilety do jazdy i wszelkiego innego rodzaju bilety, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można, przez cały dzień w biurze n. ej. k. i. k. kolei państwowych, pasaż Hausmana I. 9.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym
petitem 4 halerzy.

datki na czesne dla syna, ucznia V. kl. szkoły realnej uprasza biedna matka sędmiorga dzieci. Łaskawe datki uprasza się nadsyłać do Administracji „Gazety Lwowskiej” pod „E Z”.

Zarządom dóbr i zakładom przemysłowym polecamy bezinteresownie doborowy personal biurowy, ofycjalistów i służbę. Przeprowadzamy sprzedaż, kupno i dzierżawy, wyrabiamy pożyczki
Agencya Z. Pacholego em. o. k. urzędnika
Lwów, Ormiańska 30.

Szczepny owocowe

już czas zamawiać!

Jablonie, Gruszki, Śliwki, Czereśnie, wiśnie 2-, 3-, 4-letnie i sotka 20, 30—40 ct. Agrest, porzeczki, maliny, szparagi, truskawki, morele, drzewa i krzewy ozdobne i t. p. — Cennik wysyłam opłatnie.

E. Uklański

Zarząd ogrodów Olsza dwór, p. Kraków.

M. RUNDBAKIN

Wiedeń IX. 1, Lichteusteinstr. 23,

firma polska założona w 1855 r. dostarcza 10 cenich hurtownych p. d. ścisłą zwarancyjną zegarki pr. cyfrowe „Omeg”, „Billodes”, „Roskopi” Patent z plombą niklową Akker p. 11 koron. III kataloz różnych artykułów najnow. bezpłatnie.

„Sfinks” i „Herkules” najtrwalsze naczynia emal.
poleca

Fr. CHLADEK

magazyn wyr. bów żelaznych, metal., Lw. w. Rynek 45.

Ogórki, kapustę kwaszoną, cebulę etc. oferuje

Ant. K. LINEK, Znojmo.**UCZENNICE**

uczyszczająca do zakładów naukowych znajdi najlepsze umieszczone w Internacie przy ulicy Lyczakowskiej 1. 21.

Pożyczki

załatwia za kondyktym i bez kondyktu dla P. T. urzędników, oficerów i ogólnieśi, profesorów, wielkiego duchowieństwa, nauczycieli, no ar uszy, lekarzy, adwokatów i aptekarzy

Reprezentacya „Beamten-Verein”
we Lwowie, ul. Kopernika 1. 7.

Licytacya.

W dniach 26, 27 i 28 b. m. będzie w miasteczku Touste pow. Skalat z powodu wydzierżawienia wysprzedaz bardzo licznych i doborowych inwentarzy żywych i martwych, stadniny, folwark był wzorowo gospodarowany posiada najnowsze i najlepsze narzędzia cztery wiazalki Deeringa prawie nowe kosiarki, triery, centryfugi, stacya kolei Grzymałów.

Poszukuje się kupna starych mebli mahoniowych ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „Meble” Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Ogromna niedza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgorzej Józefę Sikosińska, zamieszkałą przy ul. św. Piotra i Pawła 1. 5. dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozabawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłać łaskawych datków do Administracji naszego pisma

L. 2291 III.

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie rozda w drodze publicznej rozprawy ofertowej budowę filtru z betonu na prawym brzegu Wisły w Podgórzu.

Koszta ogólne wynoszą w przybliżeniu 45 000 koron.

Roboty mają być ukończone do 31 lipca 1906.

Bliższe postanowienia o wnoszeniu ofert, warunki budowy, plany, przedmiar, formularze ofertowe i t. d. można przeglądać, a względnie nabywać, począwszy od 25 lutego 1906 w oddziale dla utrzymania kolei i budowy wymienionej c. k. Dyrekcji kolei państwowych.

Oдноśne oferty, które można sporządzać tylko na przepisany formularz ofertowym, należy wnosić odpowiednio ostemplowane i zapieczętowane z napisem: „Oferta na wykonanie filtru w Podgórzu” najpóźniej do dnia 15 marca 1906 godziny 12 w południe do c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 12 min. 30 po południu.

Oferta obowiązuje oferenta do dnia 30 kwietnia 1906.

Szczególność uwagę zwraca się na tę okoliczność, iż tylko austriackie przedsiębiorstwa budowlane mogą liczyć na uwzględnienie wniesionych ofert.

Wadium, które należy złożyć równocześnie z wniesieniem oferty wynosi 2500 koron i ma stanowić kaucyę w razie przyjęcia oferty.

Jeżeli oferent nie podpisał wszystkich wykazanych i do przeglądu wyłożonych załączników, albo nie złożył wadium w czasie przepisany do wnoszenia ofert, to ofertę jego uważać się będzie jako nieistniejącą, jak również nie uwzględni się ofert, w których warunki zmieniono w jakikolwiek sposób.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Kraków, dnia 22 lutego 1906.

**HERBATA z RĄCZKĄ**

Zawsze świeża, największy import w kraju, wszędzie do nabycia, a gdzie niema proszę pisać do

Magazynu Juliusza Groszego

w Krakowie, Rynek.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprzywilejowany

Urząd Zastawniczy „MONS PIUS”
we Lwowie ul. Skarbkowska 1. 12

podaje do publicznej wiadomości,

że zastawy, a mianowicie **złote i srebrne klejnoty**, przyjęte w czasie od dnia 1 listopada do końca grudnia 1904 od Nr. 11.085 do Nr. 13.560 zostaną dnia 9 marca 1906 przez publiczną licytacyę (w myśl § 17 Statutu n.) najwięcej dającym za gotówkę sprzedane.

UWAGA. W dniu licytacyi wykupna, ani prolengat, nie przyjmuje się.

MAŚĆ naskórna MOULIN

w PARYŻU.



Maść ta leczy wrzodki, przyszy, czarwonosć, krosty, wagi, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porośniętych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Stoik 2¹/₂ frank. we Francji, w Paryżu, w aptece p. MOULIN, 30 ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp.: Mikolascha, Wełskiego, Beisera, Skiepińskiego, Ehrbara i Rubera W Krakowie w aptekach pp.: Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego

Nakładem c. k. Namiestnictwa
wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

wiaz

z W. Ks. Krakowskiem

na rok

1906

można nabyć w Ekspedycji »Gazety Lwowskiej«, Lwów, ul Czarnieckiego 1 12, po cenie 5 kor., na prowincyę z przesyłką pocztową (za frachtem) 5 kor. 92 hal., dla c. k. Urzędów 5 kor. 20 hal. Szematyzmu za zaliczką nie wysyła się.

(1400)

Najlepsza marka

„CERES”
KOKOSOWY TŁUSZCZ DO POTRAW!

Znakomity do

pieczenia, smażenia i gotowania.

Zakład fabryczny środków spożywczych „CERES” w Aussig.

Preparat ten podlega chemicznej kontroli przez wys. Ministerstwo dla spraw wewn. aprobowanego Zakładu badawczego dla środków spożywczych i napojów. Wiedeń, IX., Spitalgasse 31. Kupujący kokosowy tłuszcz do potraw „Ceres” jest uprawniony zakupić ten towar w oryginalnem opakowaniu dać w wymienionym zakładzie do bezpłatnego zbadania.

**Kanadyjskie maszyny „NOXON”
pierwszorządny wyrób,**

Kosiarki do trawy

Zniwiarki

Zniwiarki z wiazaczem sнопów

nienagannie pracujące, dostarczają

Pf. Mayfarth i Spółka, Wiedeń II. 1.

Fabryka maszyn i odlewnia żelaza.

Handlarzom dostarczamy po cenach fabrycznych. Agenci otrzymują wysoką prowizyę.

Określi z wyłącznem prawem sprzedaży zabezpiecza się.

Walne Zgromadzenie

członków Spółki spożywczej w Kamionce str., Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się w dniu 3 marca 1906 o godzinie w pół do 8-mej wieczorem z następującym porządkiem dziennym:

1. Przyjęcie protokołu ostatniego posiedzenia
2. Sprawozdanie Dyrekcji za rok 1905.
3. Wnioski Rady nadzorczej na przyjęcie sprawozdania, udzielenie Dyrekcji absolutoryum i rozdział zysków.
4. Wnioski członków.

W Kamionce str., 20 lutego 1906.

Dr. Gawlikowski.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Agencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

